

# PASSA

## TYGODNIK SĄSIADÓW

URSYNÓW • MOKOTÓW • WILANÓW • LESZNOWOLA • PIASECZNO • KONSTANCIN - JEZIORNA

23 września 2021 czasopismo bezpłatne Nr 38 (1078)

www.passa.waw.pl

**BIURO KUCHAREK SZEŚĆ**

Zamów on-line na [www.kucharekszesc.pl](http://www.kucharekszesc.pl)

Zamów telefonicznie (22) 855 00 55

## Budżet Obywatelski Mazowsza



Czyt. str. 4



# Dynie w Powsinie

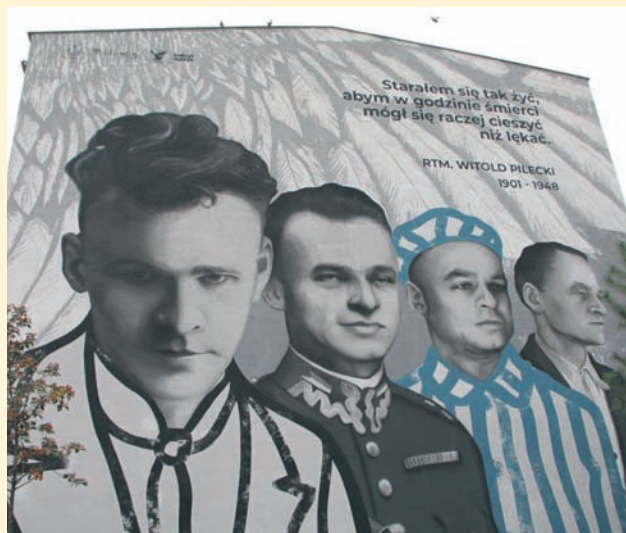
Czyt. str. 8

## Stolica zieleni...



Czyt. str. 10

## Mural Witolda Pileckiego



Czyt. str. 3

## Abonament parkingowy



Czyt. str. 11

# Kto chce sztandar Unii wyprowadzić?



czyć, że się Polska i jej główna metropolia niesłychanie rozwinęły.

Do naszego wstąpienia do Unii mocno przyłożyli rękę były ursynowianin Aleksander Kwaśniewski i pozostający wciąż ursynowianinem Leszek Miller, który będąc w randze premiera, podpisał wraz z ministrem spraw zagranicznych Włodzimierzem Cimoszewiczem traktat akcesyjny przy biurku w Atenach. Tym sposobem były przedstawiciel Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej jednym ruchem pióra przekreślił swoje dawne afiliacje i niejako wprowadził zapyzlatą Polskę do wysoko rozwiniętej zachodniej Europy. Co ciekawe, rok przed podpisaniem traktatu akcesyjnego – nasze wstąpienie do Unii oficjalnie poparł papież Jan Paweł II, stwierdzając, że Polska potrzebuje Europy, a Europa Polski. Jego głos poparło w referendum blisko 80 procent obywateli RP.

Czy zatem idący ręką w rękę krakus Karol Wojtyła i warszawiak Leszek Miller grubo się mylili, skoro nieoficjalny naczelnik państwa polskiego Jarosław Kaczyński i jego akolici uważają najwyraźniej, że Ojciec Święty pieprzył wtedy bez sensu i popychał nas w niewłaściwym kierunku, bo teraz – mimo formalnych zapewnień, że Unii w żadnym wypadku nie opuścimy – stawią oni polskie członkostwo w tej organizacji na ostrzu noża? Czy rzeczywiście lepiej jest tańczyć w Toruniu z ojcem Rydzykiem, niż trzymać się wskazań człowieka, który tak bardzo pomógł w uwolnieniu Polski z pęt parakomunistycznych struktur? Czy premier Mateusz Morawiecki, który zdążył się zdrowo dorobić na nowo for-

Jedząc zarówno po mieście stolecznym Warszawa, jak i po całej Polsce – podobnie jak wiele innych osób – nie mogę się wprost nadziwić, jak się nasz kraj zmienił na korzyść po wstąpieniu do Unii Europejskiej. Nasza akcesja nastąpiła 1 maja 2004, a wraz z nami w szeregi unijne wstąpiło kilka innych państw: Cypr, Malta, Czechy, Słowacja, Słowenia, Węgry, Litwa, Łotwa i Estonia. Jak widać, w tej grupie nuworyszów dominowały tzw. demoludy, czyli kraje wcześniej objęte pośrednio lub bezpośrednio militarnym Układem Warszawskim i socjalistyczną Radą Wzajemnej Pomocy Gospodarczej, jakkolwiek owa pomoc bywała bardzo często przemocą.

W kręgu RWPG byliśmy skazani na wieczną biedę, na jeżdżenie smrodliwymi syrenami, moskwiczami, wartburgami, trabantami – a mercedesy, beamwice, audice, ferrari i maserati mogliśmy tylko z daleka oglądać tęsknym okiem. Dziś nastąpiła tak zaskakująca roszada, że będąc stosunkowo niedawno krajem zacofanym motoryzacyjnie, możemy się teraz zdumiewać, że pośród stolic europejskich największej aut na 1000 mieszkańców przypada podobno w Warszawie. Nie jest to zapewne fakt, który pochwalą ekolodzy, ale z cywilizacyjnego punktu widzenia trudno zaprze-

RYS. PETRO/AUGUST



mowanym polskim kapitalizmie, zamierza wraz z Kaczyńskim wypaczyć cały sens walki swojego ojca Kornela Morawieckiego, jednego z najodważniejszych opozycjonistów peerelowskiej władzy? Czy honoraria są dlań ważniejsze od honoru? I czy ma Mateusz świadość, że można wprawdzie przepisać majątek z jakichś tam względów na żonę, ale Polski przepisać się nie da...

Przez kilkanaście lat fundusze unijne pozwalały na błyskawiczną modernizację zacofanej Rzeczypospolitej. Jednocześnie umacnialiśmy w Polsce ogólnoeuropejskie wzorce prawa i

demokracji. Wolność słowa, wolność zgromadzeń, wolność rynku, wewnątrzpaństwowy trójpodział władzy – to wszystko było czymś, cośmy sobie po wyrwaniu się z orbity ZSRR wysoko cenili. Aż dziw zatem bierze, że w ślad za Mieczysławem Foggiem przychodzi dziś gorzko zapytać: co nam zostało z tych lat miłości pierwszej, to znaczy miłości do nowoczesnych uregulowań cywilizowanego świata.

Mato kto pewnie jeszcze pamięta, że jedna z promiennych przedstawicieli obecnej władzy nazwała flagę europejskiego stowarzyszenia państw – unijną szmatą, druga zaś

– w pewnym momencie przestała ją stawiać obok narodowej flagi biało-czerwonej i dopiero po zwróceniu uwagi przez media zdecydowała się na powrót do poprzedniego trybu.

No cóż, pewnie miał rację Tomasz Morus, twierdząc, że dobro doceniamy dopiero wtedy, gdy je tracimy bezpowrotnie. Z kolei syryjski uczonec Abu Al Faradž jest zdania, że spośród wszystkich przyczyn wojny na największą pochwałę zasługuje dążenie do obalenia tyranii, pod której ciężarem męczą się i cierpi naród. Co zaś jest tyranią, a co nie jest – to teraz w Polsce temat do dyskusji.

Jedni uważają, że tyranią jest odgórnym wymuszanie kształtu ogórka, inni – że wymuszanie składu najwyższych instancji sądowych.

Euroentuzjastów ich przeciwnicy potrafią złośliwie nazwać „Europejczykami polskiego pochodzenia”. Równie dobrze można by nazywać członków episkopatu – dyktatorami watykańskimi albo zausznikami obcego państwa i w obu określeniach będzie niemało prawdy. No bo czy państwo Watykan nie jest mocarstwem w stosunku do Polski, skoro faktycznie podpisaliśmy z tym państwem swego rodzaju traktat lenny? Euroopozycjoniści przestrzegają, że dałmy się wciągnąć w strukturę Stanów Zjednoczonych Europy i nie da się dziś zakrzyknąć: wiwat szlachta, wiwat lud, wiwat wszystkie stany! – bo zdaniem przeciwników Unii mamy do czynienia z jawnym dyktatem stanów silniejszych.

Tymczasem stronnictwa, mieniające się konserwatywnymi, wskazują nam duchowieństwo jako moralny wzór. A w tym momencie pół Polski rży ze śmiechu, widząc, jak obecny papież Franciszek musi nie tylko po ojcowisku upominać, ale najzwyczajniej karać rozpuszczonych jak dziadowski biczą biskupów, bo cała ich zgraja zasłużyła już na miano tych, co widzą jako najlepszy wzór: modlić się pod figurą, a diabła mieć za skórą. I nawet najbardziej krystaliczna woda święcona nie zmyje obrzydliwych grzechów tego jakby wyjętego spod prawa towarzystwa, jakże chętnie pyskującego w wielu wypadkach przeciwko Unii. W którą stronę dadzą się pociągnąć Polacy, przekonamy się już niedługo.

**MACIEJ PETRUCZENKO**  
**PASSMITA**  
naczelnym@passa.waw.pl

## SŁUCHMED

Zapraszamy do naszych gabinetów na

### BEZPŁATNE BADANIA SŁUCHU

ul. Lanciego 13, lok. 11 ..... tel. 602 334 150

ul. Pasaż Ursynowski 7 ..... tel. 882 191 928

ul. J. Dąbrowskiego 16 ..... tel. 668 138 977

al. Niepodległości 24/30 ..... tel. 22 290 60 40



Stosujemy rękawiczki ochronne



Dezynfekujemy gabinet i sprzęt medyczny przed każdą wizytą



Używamy maseczek ochronnych

PRZESTRZEGAMY ZAOSTRZONYCH ZASAD HIGIENY I DEZYNFEKCJI

## Tusze, Tonery

Oryginalne, Zamienniki, Regeneracja

**BEZPŁATNA DOSTAWA DO FIRM na Ursynowie!**



tel. 22 208 00 00 ul. Meander 2a, Pasaż Natoliński

**PASSA**  
TYGODNIK SĄSIADÓW

Zapraszamy do odwiedzenia naszego profilu w mediach społecznościowych



## Prawo i my

PRWANIE RODZICIELSKIE

Postanowiłem zakończyć swoje małżeństwo i wyprowadzić się od żony razem z naszą 5 - cioletnią córką. Tak naprawdę to ja opiekowałem się dzieckiem i spędzałem z nią czas. Żona nie lubiła roli matki i spędzała czas głównie w pracy i na spotkaniach towarzyskich. Początkowo żona nie miała nic przeciwko takiemu rozwiązaniu jednak teraz chce zabrać dziecko do siebie. Najprawdopodobniej dowiedziała się, że mogę wystąpić o alimenty na małą, a dodatkowo zapewne zaczęła się zastanawiać co powie rodzina gdy dowie się, że dziecko zostało z ojcem. Niedawno poinformowała mnie, że jeśli nie oddam jej córki to zadzwoni na policję i odbiorą mi dziecko aby oddać jej pod opiekę - bo jest matką. Czy faktycznie dziecko może mi być tak po prostu, bez wyroku sądowego odebrane? Żona zagroziła, że wejdzie do mieszkania gdzie mieszkam z córką (jest naszym wspólnym majątkiem) i zabierze córkę, czy to będzie uprowadzenie? Czy mogę wtedy prosić o interwencję policji?

Aby mówić o uprowadzeniu dziecka przez jedno z rodziców, rodzic zabierający małoletniego spod opieki drugiego musi mieć co najmniej ograniczone prawa rodzicielskie (przez sąd) w stopniu niepozwalającym mu na decydowanie o miejscu pobytu dziecka.

Czym innym jest porwanie dziecka. Pojęcie to zostało zdefiniowane w Zarządzeniu nr 124 Komendy Głównej Policji z 4 czerwca 2012 r. i jest to „sytuacja, w której jedno z rodziców lub opiekunów posiadających pełną władzę rodzicielską bez woli i wiedzy drugiego z nich pod pretekstem krótkotrwałego pobytu wywozi lub zatrzymuje osobę małoletnią na stałe, pozbawiając tym samym drugiego rodzica lub opiekuna posiadającego pełną władzę rodzicielską możliwości utrzymywania kontaktu z małoletnim w przysługującym mu zgodnie z prawem zakresie”.

Porwanie rodzicielskie nie stanowi przestępstwa zgodnie z polskimi przepisami prawa. Organy ścigania nie mogą więc poprzez interwencję odebrać dziecka spod opieki rodzica który dokonał porwania i oddać ponownie pod opiekę rodzica u którego do tej pory zamieszkiwało.

Gdy dojdzie do porwania dziecka należy zawiadomić organy ścigania jeśli zabranie lub przetrzymywanie dziecka przez współmałżonka wiąże się z brakiem informacji o obecnym miejscu jego pobytu bądź istnieje zagrożenie że zdrowiu czy życiu dziecka zagraża niebezpieczeństwo.

Jeśli więc małżeństwo trwa, a obydwójgu rodzicom przysługują pełnia władzy rodzicielskiej to każde z rodziców ma prawo oczekiwać, iż dziecko zamieszka z nim – tak reguluje tę kwestię kodeks rodzinny i opiekuńczy. W sytuacji konfliktu jedynym rozwiązaniem jest uregulowanie kwestii miejsca zamieszkania dziecka przez sąd rodzinny. Polskie przepisy prawa nie wskazują również aby ojcu bądź matce dziecka przysługiwało większe prawo do zamieszkiwania z dzieckiem.

**Magdalena Rogalska - radca prawny**

Autorka prowadzi indywidualną Kancelarię Radcy Prawnego na Ursynowie

**Narodowy Spis Powszechny 2021**  
to spis **bezpieczny dla seniorów!**



⊕ ⊖ Liczymy się  
⊗ ⊕ DLA POLSKI!

GUS | NSP 2021

## „Noc Spisowa” na Ursynowie

**W sobotę, 25 września, w godzinach 9.00-22.00 zapraszamy na „Noc Spisową”. To doskonała okazja, aby dopełnić ustawowego obowiązku i spisać się zanim upłynie termin (30 września).**

W Delegaturze Biura Administracji i Spraw Obywatelskich (Urząd Dzielnicy Ursynów, al. KEN 61) wyznaczeni pracownicy będą obsługiwać osoby, które zgłoszą się w celu dopełnienia ustawowego obowiązku samospisu.

W niedzielę, 26 września, zapraszamy także do namiotu spisowego, podczas Dnia Patrona. W Parku Przy Bażantarni będzie można się spisać w godzinach 11.00-16.00.

Przypominamy, że formularz spisowy można wypełnić na stronie <https://spis.gov.pl/> lub zadzwonić na infolinię spisową pod numer 22 279 99 99.

Narodowy Spis Powszechny to wyjątkowa i jedyna na 10 lat szansa, aby Polacy mogli pokazać, jaka naprawdę jest ich sytuacja osobista, rodzinna, zawodowa i mieszkaniowa.

## Orientuj się w Powsinie!



**Rozpoczęły się zapisy do wyjątkowych zawodów – biegu na orientację pn. „Fun Run – Przygoda z Mapą - Ursynów”, który odbędzie się 2 października (sobota) o 10.30 w Parku Kultury w Powsinie (start i meta przy amfiteatrze). Zapisać można się na stronie [www.przygodazmapa.pl](http://www.przygodazmapa.pl).**

Biegacze i biegaczki będą mogli spróbować swoich sił na jednej z czterech specjalnie przygotowanych tras, różnicowanych pod kątem długości i trudności. Zawody rozegrane zostaną w następujących kategoriach: Rodzinna (długość około 1 km), Początkujący (około 1 km), Odważni (około 2 km) Zuchwali (około 3 km), Profesjonaliści (około 4 km). Trasy biegną przez teren parkowy i parkowo-leśny. Nie ma ograniczeń wiekowych.

Dodatkowo w imprezie udział wezmą zawodnicy w biegu na orientację reprezentujący Ursynowsko-Natolińskie Towarzystwo Sportowe, którzy zapoznają z zasadami biegu na orientację początkujących.

Udział w biegu jest bezpłatny. Na mecie na każdego z uczestników będzie czekał pamiątkowy medal i symboliczny upominek. Obowiązuje limit 200 uczestników.

Bieg na orientację polega na pokonaniu zaznaczonej na mapie trasy w jak najkrótszym czasie. Trasę, którą trzeba pokonać wyznaczają w terenie punkty kontrolne, których lokalizacja oznaczona jest na mapie kółkami. Zawodnicy potwierdzają pokonanie trasy przy pomocy specjalnego chipa elektronicznego, który w ułamku sekundy rejestruje obecność zawodnika na poszczególnych punktach kontrolnych.

„Fun Run Przygoda z Mapą – Ursynów” to zwyczajny projekt Budżetu Obywatelskiego na 2021 r. Impreza organizowana jest ze środków finansowych Dzielnicy Ursynów m.st. Warszawy i we współpracy z Parkiem Kultury w Powsinie.

## Wrześniowa zbiórka krwi

**W najbliższą sobotę, 25 września, w godz. 9.00 – 14.00 na parkingu przy Urzędzie Dzielnicy Ursynów odbędzie się kolejna akcja poboru krwi zorganizowana przez Klub Honorowych Dawców Krwi „Krewki Ursynów”. Krew jest bezcennym darem, który może uratować komuś życie!**

Ekipa Regionalnego Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa w Warszawie dołoży wszelkich starań, aby oddanie krwi w czasie pandemii było bezpieczne. Ważne jest, aby w tym szczególnym czasie stosować się do wszystkich zaleceń i nie przychodzić na zbiórkę: z osobami towarzyszącymi, z objawami infekcji, po kontakcie z osobami, u których potwierdzono zarażenie COVID-19.

Po przerwie związanej z pandemią COVID-19 w sierpniu wróciła możliwość rejestracji potencjalnych dawców szpiku. Na urzędowym parkingu czekać będą pracownicy Fundacji DKMS Polska.

Obowiązuje ograniczenia w związku z COVID-19

# 26

WRZEŚNIA  
NIEDZIELA

## Dzień Patrona Warszawy

### bł. Władysława z Gielniowa

godz. 12.00

Msza święta w intencji Warszawy i jej mieszkańców

godz. 14.15

Koncert zespołu Nicponie

godz. 16.30

Koncert zespołu Tegie Chłopy

koncertom towarzyszyć będzie potańcówka na dachach

od godz. 10.00 do 18.00

### Targ Regionalny w Parku Przy Bażantarni

z wyrobami sztuki ludowej  
oraz przetworami regionalnymi

Kościół pw. bł. Władysława z Gielniowa, Park Przy Bażantarni ul. Przy Bażantarni 3 (metro Kabaty)

URSYNÓW
■ [URSYNOW.UM.WARSZAWA.PL](http://URSYNOW.UM.WARSZAWA.PL)
f [warszawa.ursynow](https://www.facebook.com/warszawa.ursynow)
f [kulturalny.ursynow](https://www.facebook.com/kulturalny.ursynow)

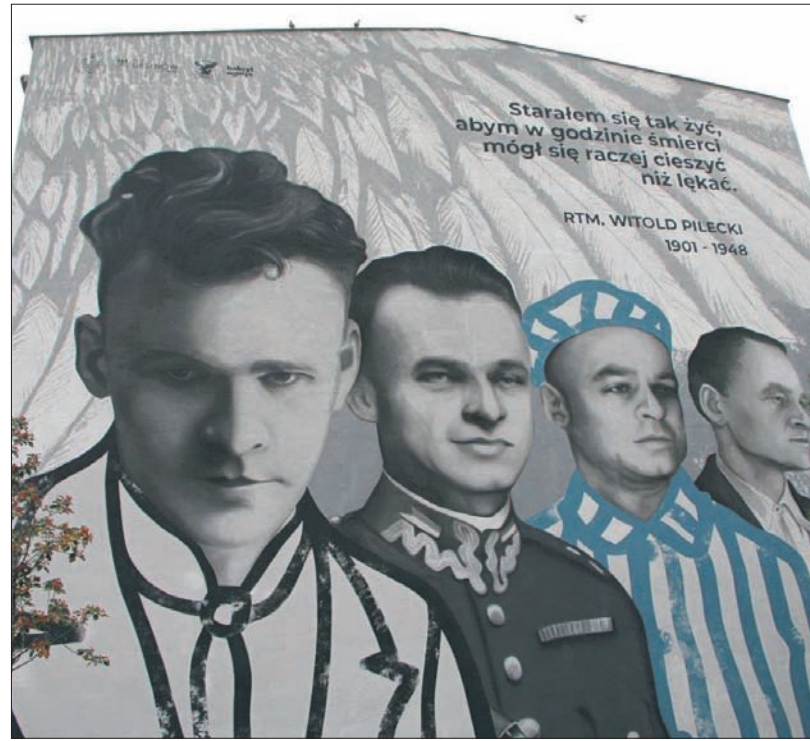
## Mural rotmistrza Witolda Pileckiego

**W piątek, 17 września, nastąpiło oficjalne odsłonięcie muralu poświęconego niezłomnemu żołnierzowi rotmistrzowi Witoldowi Pileckiemu. W wydarzeniu uczestniczyli przedstawiciele Urzędu Dzielnicy Ursynów, Ministerstwa Obrony Narodowej, Stowarzyszenia GROM oraz Bakcyl Studio. Mieszkańcy Ursynowa mogą podziwiać mural na budynku przy ul. Rotmistrza Witolda Pileckiego 111.**

Ursynów był jedną z pierwszych dzielnic, w których zaczęły powstawać wielkoformatowe murale. Mamy ich już ponad dwadzieścia. Dziś uroczystość oddajemy do dyspozycji mieszkańców kolejny - upamiętniający bohatera narodowego. Kreatywna forma czterech wizerunków Witolda Pileckiego mówi nam wiele zarówno o jego życiu oraz historii naszego kraju – mówi Robert Kempa, burmistrz Ursynowa.

Powstanie muralu było możliwe dzięki wsparciu ze środków Urzędu Dzielnicy Ursynów oraz Ministerstwa Obrony Narodowej. Pomysłodawcą muralu jest Stowarzyszenia GROM, a projektantem i wykonawcą Bakcyl Studio.

Mural upamiętniający rtm. Witolda Pileckiego powstał w ramach konkursu MUR, ALE HISTORIA WOJSKA POLSKIEGO.





## Budżet Obywatelski Mazowsza – zagłosuj na ursynowskie projekty

**Budżet Obywatelski Mazowsza to wydzielona część budżetu Województwa Mazowieckiego, o której przeznaczeniu zdecydują w głosowaniu mieszkańcy. W tym roku do dyspozycji jest 25 mln złotych. Głosowanie, w którym także ursynowianie mogą oddać głos na projekty dla naszej dzielnicy trwa do 10 października.**

- Mieszkańcy mogą oddawać swoje głosy jeszcze przez 19 dni. Tak jak w przypadku warszawskiego budżetu obywatelskiego tak i mazowieckiego uważam, że warto, a nawet trzeba, głosować na projekty, które zmieniają nasze najbliższe otoczenie. Wierzę, że dzięki mobilizacji ursynowian część z tych 25 mln zł może trafić na Ursynów - mówi burmistrz Ursynowa Robert Kempa.

- Zachęcam ursynowian do aktywności i wspierania lokalnych projektów. Dziś odwiedzamy Arenę Ursynów, ponieważ jeden z projektów z Budżetu Obywatelskiego Mazowsza dotyczy właśnie obiektu sportowym. Jestem przekonana, że to wartościowa propozycja, na którą warto oddać głos - informuje Katarzyna Bornowska, radna Sejmiku Województwa Mazowieckiego.

W procesie budżetu obywatelskiego może uczestniczyć każdy mieszkaniec Województwa Mazowieckiego. To możliwość bezpośredniego decydowania o tym, na co zostaną wydane środki z budżetu województwa. Jest to również realna szansa na realizację dobrych pomysłów oraz zmianę wizerunku najbliższego otoczenia. Głosowanie to wkład w rozwój województwa. Więcej informacji na [www.bom.mazovia.pl](http://www.bom.mazovia.pl).

## Są pieniądze na remonty boisk „Olkówek”

**Urząd Dzielnicy Ursynów otrzymał wsparcie w ramach „Mazowieckiego Instrumentu Wsparcia Infrastruktury Sportowej Mazowsze 2021”.**

Burmistrz Ursynowa, Robert Kempa oraz Wiesław Raboszuk, wicemarszałek Województwa Mazowieckiego, podpisali umowę na dofinansowanie remontu boisk „Olkówek” przy ul. Puszczyka w kwocie 150 tys. zł.

Zakres zaplanowanych prac obejmuje remont boisk do koszykówki oraz boiska piłkarskiego, remont trybuny i furtek oraz montaż wiat zawodniczych. Całkowita wartość zadania inwestycyjnego to 683 880 zł brutto.

- To obiekty, które cieszą się dużym zainteresowaniem. Pozyskane z samorządu Mazowsza środki pomogą nam przywrócić boiskom dawny blask, aby przez kolejne lata służyły mieszkańcom dzielnicy - mówi burmistrz Ursynowa, Robert Kempa.

Urząd Dzielnicy Ursynów aktywnie pozyskuje środki ze-



wewnętrzne w stosunku do budżetu m.st. Warszawy. Po podpisanej umowie łączna wartość pozyskanych w tym roku środków wynosi 14 mln 150 tys. zł. Aplikujemy też o kolejne prawie 7 mln zł.

„Mazowiecki Instrument Wsparcia Infrastruktury Sportowej Mazowsze 2021” to autorski program samorządu Mazowsza, który realizowany jest od 2018 r. Przez ten czas w całym regionie udało się wybudować lub zmodernizować 289 obiektów sportowych.

W tegorocznej edycji z ponad 270 nadesłanych wniosków radni województwa wskazali 206 inwestycji, które otrzymają wsparcie z budżetu Mazowsza w wysokości prawie 31 mln zł. Wśród nich jest 13 projektów z Warszawy z dofinansowaniem w wysokości ponad 2 mln zł. W dniu 15 września umowy na 3 zadania na ponad 496 tys. zł podpisali przedstawiciele dzielnic: Ursynów, Mokotów oraz Włochy.

## Rondo Wolnej Białorusi na Ursynowie

**We wtorek, 21 września, ursynowscy radni pozytywnie zaopiniowali uchwałę przybliżającą inicjatywę nadania nazwy ronda Wolnej Białorusi na Ursynowie.**

Ma je otrzymać skrzyżowanie al. Legionów Piłsudskiego (POW) i ul. Puławskiej. Uchwała Rady Dzielnicy Ursynów m.st. Warszawy w sprawie nadania nazwy obiektowi miejskiemu, to kolejny etap procesu powstania ronda dedykowanego walczącym o wolność Białorusinom.

Rondo Wolnej Białorusi to miejsce, które otworzy wspólną przestrzeń, gdzie będzie można organizować polsko-białoruskie akcje solidarnościowe oraz przygotowywać wielkoformatowe dzieła sztuki ulicznej. Rondo w zamyśle wnioskodawców, tj. Fundacji Centrum Białoruskiej Solidarności, Stowarzyszenia Inicjatywa Wolna Białoruś oraz Stowarzyszenia Polska 2050 ma stać się miejscem upamiętnienia bohaterów białoruskich protestów, w tym Ramana Bandarenki.

- Jak wielokrotnie podkreślałem, tym rondem chcemy dać jasny i czytelny sygnał naszej solidarności z mieszkańcami Białorusi. To bardzo potrzebne w Warszawie miejsce. Mieszkańcy Ursynowa, z którymi rozmawiam są dumni, że rozpatrywana lokalizacja jest właśnie na terenie naszej dzielnicy. Dzisiaj, jednogłośnie głos poparcia, wyrażony przez ursynowskich radnych to budujący sygnał. Kolejny krok to ostateczna akceptacja pomysłu przez Radę Warszawy przy wsparciu Prezydenta Rafała Trzaskowskiego. Mam nadzieję, że możliwie szybko domknijemy formalności, aby rondo Wolnej Białorusi jak najszybciej stało się miejscem aktywności dla Białorusinów mieszkających w Warszawie ale również tych wszystkich, którzy wspierają Białorusinów w walce o wolność - powiedział ursynowski radny Paweł Lenarczyk i jednocześnie działacz Polski 2050.



FOTO JAREK BARAŃSKI

## Skrzyżowanie w Wilanowie przebudowane

**Miasteczko Wilanów uzyskało nowe połączenie. Do użytku oddany został przedłużony odcinek ul. Sarmackiej, którą podłączono do al. Wilanowskiej. Skrzyżowanie, do którego dobiega jeszcze ul. Kosiarzy, wyposażono w nowoczesną sygnalizację. Powstało też nowe przejście i przejazd rowerowe.**

Jeszcze na początku tygodnia wjazd do miasteczka Wilanów nie był najprostszy. Mieszkańcy mieli tylko pięć możliwości, aby się do niego dostać. Musieli jechać na wprost z ul. Jana III Sobieskiego w al. Rzeczypospolitej, skrócić w nią w prawo z al. Wilanowskiej, wykonać ten manewr nieco dalej w ul. Kieślowskiego lub taki sam z ul. Przyczółkowej w Klimczaka lub w Branickiego. Na tym ostatnim skrzyżowaniu mogli też wjechać do miasteczka od południa, skręcając w lewo - był to jedyny wjazd dla poruszających się od tej strony. Równie trudny był wjazd, zwłaszcza w kierunku centrum. Możliwy był tylko ul. Branickiego i al. Rzeczypospolitej, bo pozostałe wyjazdy umożliwiały tylko skręt w prawo (ul. Kieślowskiego i Klimczaka).

**Nowe światła, przejścia i przejazdy**

W czwartek (9 września) to się zmieniło. Tego dnia otwarto nowe połączenie osiedla z al. Wilanowską. Jest nim przedłużona ul. Sarmacka, którą do skrzyżowania podciągnął deweloper - firma Robyng. W tym celu wybu-

dowano przepust na Potoku Służewieckim, w miejscu używanej wcześniej przez pieszych kładki.

ZDM natomiast zajął się skrzyżowaniem. Włączono do niego ul. Sarmacką, co wiązało się ze sporym zakresem robót. Przede wszystkim przebudowano sygnalizację świetlną, aby obsługiwała podłączoną nową drogę. Światła stały się nowoczesniejsze, bo teraz działają w akomodacji. Zostały też wyposażone w detekcję ruchu.

Na północnej jezdni al. Wilanowskiej utworzono lewoskręt, a na południowej - pas do skrętu w prawo. Dzięki temu na skrzyżowaniu, na którym wymieniono nawierzchnię, można teraz skręcić w każdej relacji. Wytyczono dwie nowe zebry - po wschodniej stronie alei i przez Sarmacką. Razem z pozostałymi

na skrzyżowaniu mają pośrodku azyl dla pieszych, są też wyposażone w płyty z wypustkami dla osób z dysfunkcją wzroku. Ponadto utworzono dwa przejazdy rowerowe, w tym jeden w ciągu drogi dla rowerów.

**Komunikacyjne ułatwienie**

Inwestycja była od dawna oczekiwana przez mieszkańców Miasteczka Wilanów. Dzięki niej zyskali duże usprawnienie komunikacyjne, które skraca im drogę do głównej arterii tej części dzielnicy i zapewnia skręt w lewo w kierunku centrum. Z kolei piesi zyskali krótsze i komfortowe dojście do pobliskich przystanków autobusowych, a rowerzyści - połączenie z ciągiem trasy wzdłuż potoku.

zdm.waw.pl



## Nauka integracyjnych manier w metrze

**Czy można opierać się o wózek inwalidzki osoby, która się na nim porusza? Czy można nagle dotknąć osoby niewidomej? 22 września podczas akcji „Dzień Integracji w metrze” na te i wiele innych pytań o formy właściwego zachowania się wobec osób z niepełnosprawnościami odpowiedzieli edukatorzy Fundacji Integracja.**

To już szósta edycja „Dnia Integracji w metrze”, organizowane przez fundację i Metro Warszawskie. Poprzednia ze względu na obostrzenia związane z pandemią COVID-19 nie odbyła się. Inicjatorem był Piotr Pawłowski, założyciel Integracji, który w wyniku skoku do wody doznał urazu rdzenia kręgowego i przez 36 lat porusza się na wózku. A główne cele to przekazanie pasażerom metra rzetelnej wiedzy o niepełnosprawności, wsparcie informacyjne osób z niepełnosprawnościami i ich bliskich oraz zwrócenie uwagi na ich społeczne miejsce.

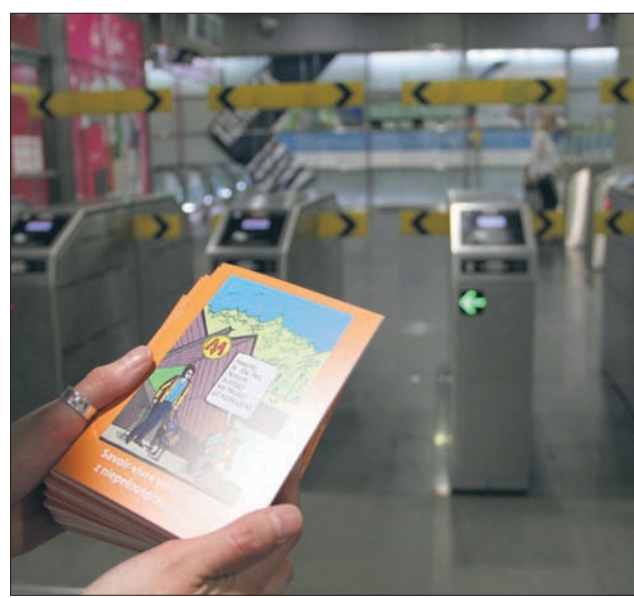
- Niezmiennie od 27 lat chodzi nam o pokazanie, że osoby z niepełnosprawnościami są, tak jak osoby w pełni sprawne, integralną częścią społeczeństwa i że wobec nich należy zachowywać się z ta-

kim samym szacunkiem, kulturą i życzliwością jak wobec innych. Nie bez powodu wybraliśmy 22 września, czyli Dzień bez Samochodu. Mamy nadzieję, że pozostawicie Państwo swoje auta na parkingach, skorzystacie z komunikacji miejskiej i spotkacie się z nami w metrze - zachęca Ewa Pawłowska, prezes Integracji.

W środę, 22 września, w godzinach 8:00 - 11:00 i 15:00 - 18:00 na dwóch stacjach: Ratusz Arsenal oraz Nowy Świat-Uniwersytet pracownicy organizacji rozdawali pasażerom metra poradnik pt. „Savoir-vivre wobec osób z niepełnosprawnością”. Z publikacji można dowiedzieć się m. in. jak pomagać, a nie przeszkadzać osobom z niepełnosprawnościami w poruszaniu się w miejscach publicznych, a także w jaki sposób z nimi rozmawiać i zachowywać się wobec nich, aby ustrzec się towarzyskim gafom.

Akcji „Dzień Integracji w metrze” towarzyszą warsztaty edukacyjne dla uczniów warszawskich szkół podstawowych. Poprowadzą je edukatorzy z niepełnosprawnościami z Integracji i Metra Warszawskiego, zapoznając młodych warszawiaków nie tylko z integracyjnym savoir-vivre'm, ale też zasadami bezpieczeństwa i wzywania pomocy w metrze.

Tomasz Pisarczyk





## Bazarek to współczesna agora w dużym mieście

**Żyjemy w czasach, w których więzi międzyludzkie z konieczności rozluźniają się. Każdy z nas pracuje gdzieś indziej, o innej godzinie wraca z pracy i robi to najróżniejszymi środkami transportu. Dwóch bliskich sąsiadów ma szansę szybciej spotkać się na wakacjach all inclusive w Egipcie niż na przydomowym podwórku. Dlatego takie znaczenie ma instytucja bazarku – miejsca, w którym spotykamy się wszyscy.**

Agora w miastach starożytnej Grecji była głównym placem, często rynkiem, wokół którego koncentrowało się życie polityczne, społeczne, handlowe. W gruncie rzeczy podobną funkcję w warszawskiej dzielnicy pełni właśnie targowisko. Gdy zbliża się kampania wyborcza, polityków z ulotkami jest więcej na bazarkach niż klientów. Tu sąsiad spotyka dawno niewidzianego sąsiada. Tu wreszcie rodzą się długoletnie przyjaźnie pomiędzy kupcami i ich klientami. – Zamiast wygranitowanych „miejskich salonów” to bazyry mogłyby na nowo stać się lokalnym centrum każdej dzielnicy – że zacytuje architekturkę Aleksandrę Wasilkowską. Jej zdaniem handel uliczny jest sposobem na zdrowy rozwój polskich miast. Moim też. Sęk w tym, aby uczestnicy dyskusji na temat bazarków zrozumieli, czym one tak naprawdę są, jeśli chodzi o użyteczność społeczną.

Bazarki, w tym Bazarek Na Dołku, są tzw. dobrem wspólnym lub, jak kto woli, wartością zbiorową. Nie tylko ze względu na możliwość tanich zakupów, ale także z powodu możliwości integracji z innymi ludźmi, członkami tej samej lokalnej społeczności. Bo konia z rzędem temu, to pokaże mi inny równie silny, codzienny „integrator” społeczny, co Bazarek Na Dołku. Nie będzie nim nawet przyszyły park nad Południową Obwodnicą Warszawy. A już z pewnością nie „park wynalazców” na Psiej Górze, jeśli politycy pokonają mieszkańców i wyróżną dziką przyrodę w tym miejscu.

Bazarek Na Dołku ma ambicję być miejscem, w którym poza handlem, można po prostu wspólnie ze sobą pobyc. Jak nigdzie indziej. Każdy, kto myśli szeroko o rozwoju miasta, a nie tylko o budowaniu kolejnych „sypialnych” apartamentowców, powinien szczególnie brać pod uwagę tę funkcję. Powinni o tym pamiętać także ci, którzy chcą Bazarek podzielić, albo zlikwidować. Niech uświadomią sobie, że w gruncie rzeczy postulują atomizację i zanik życia społecznego w ramach ursynowskiej „małej ojczyzny”.

**Piotr Karczewski**  
Bazarek Na Dołku

## Osiedlowa łąka dla zapylaczy



**Akcja „Kostka przecz! (sprzed Domu Kultury Stokłósy) zakończyła się pomyślnie. Efekty może podziwiać każdy. Chcemy się pochwalić naszym wkładem w walkę o środowisko.**

Zajęliśmy się REALNYM działaniem na rzecz powiększenia przestrzeni biologicznie czynnej w okolicy naszego Domu Kultury na ul. Lachmana 5. Tak by rodzice czekający na swoje dzieci, oraz dorośli korzystający z naszej oferty i po prostu mieszkańcy mogli spędzić wolne chwile w otoczeniu przyrody, a nie betonu.

Żaden Dom Kultury na Ursynowie nie jest ulokowany w tak dobrze zaprojektowanej pod względem zieleni okolicy jak Dom Kultury Stokłósy. Jednak i na nasze osiedle wkładła się koszmarna „betonoza”. Fakt ten dostrzegła pani Hanna Żelichowska, aktywistka ekologiczna i fotograf przyrody – dzięki jej zaangażowaniu oraz pomocy pana Sławomira Litwina – zastępcy przewodniczącego Rady Nadzorczej SBM Stokłósy zamiast szpetnej kostki mamy teraz kolejną „osiedlową łąkę dla zapylaczy” oraz piękne klomby z nasadzoną kosodrzewiną. Zwiększyła się powierzchnia chłonna wody, na wiosnę zazelenię się trawy i zakwitną kwiaty, a wraz z nimi pojawiają się owady.

Jest to dowód na to, że walka ze zmianami klimatu to nie tony papieru, prelekcje i spotkania z „mądrymi ludźmi”, walka ze zmianami klimatu to realne działania, które zależą od zaangażowania, woli i pracy w środowisku lokalnym. Od każdego z nas. W myśl zasady „myśl globalne – działaj lokalnie”. Podziękowania należą się również wykonawcom robót ziemnych – konserwatorom zieleni naszej spółdzielni, którzy wykonali swoją pracę wzorowo i z zaangażowaniem. To jest realny wkład w akcję #kulturaDlaKlimatu.

**Zespół Pracowników Domu Kultury Stokłósy**

**WÓJT GMINY LESZNOWOLA**  
05-506 Lesznówola  
ul. Gminna 60

Lesznówola, 21.09.2021 r.

RUP.6721.1.17.2015.EG(62)

### OGŁOSZENIE

**o ponownym wyłożeniu do publicznego wglądu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Lesznówola dla części obrębu Kolonia Lesznówola**

Na podstawie art. 17 pkt 11 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t.j. Dz. U. z 2021 r., poz. 741 ze zm.) w związku z art. 46 pkt 1 i art. 54 ust. 2 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz ocenach oddziaływania na środowisko (t.j. Dz. U. z 2021 r. poz. 247 ze zm.) oraz uchwałą Rady Gminy Lesznówola Nr 160/XIII/2015 z dnia 10 listopada 2015 r. zawiadamiam o ponownym wyłożeniu do publicznego wglądu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Lesznówola dla części obrębu Kolonia Lesznówola, Lesznówola zatwierdzonego uchwałą Nr 588/XLIV/2014 Rady Gminy Lesznówola z dnia 28 sierpnia 2014 r. wraz z prognozą oddziaływania na środowisko, w dniach od **04.10.2021 r. do 28.10.2021 r.** w siedzibie Urzędu Gminy Lesznówola w godzinach od 8<sup>30</sup> do 15<sup>30</sup>, na stronie internetowej Urzędu Gminy Lesznówola w zakładce Gospodarka Przestrzenna oraz w Biuletynie Informacji Publicznej.

W związku z aktualną sytuacją epidemiologiczną, dyskusja publiczna nad przyjętymi w projekcie planu miejscowego rozwiązaniami odbędzie się **w dniu 26.10.2021 r. w formie online w aplikacji Microsoft Teams o godz. 16<sup>30</sup>.** Zgłoszenia uczestników przyjmowane będą na adres e-mail: [rup@lesznowola.pl](mailto:rup@lesznowola.pl) **do dnia 26.10.2021 r. do godz. 12<sup>00</sup>.**

Zgodnie z art. 18 ust. 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, każdy kto kwestionuje ustalenia przyjęte w projekcie planu miejscowego, może wnieść uwagi. Uwagi do ponownie wyłożonego projektu planu należy składać na piśmie do Wójta Gminy Lesznówola z podaniem imienia i nazwiska lub jednostki organizacyjnej i adresu, oznaczeniem nieruchomości, której uwaga dotyczy, w nieprzekraczalnym terminie **do dnia 15.11.2021 r.**

Organem właściwym do rozpatrzenia powyższych wymienionych uwag jest Wójt Gminy Lesznówola.

**Z up. Wójta**  
**Marcin Kania**  
Zastępca Wójta

**WÓJT GMINY LESZNOWOLA**  
05-506 Lesznówola  
ul. Gminna 60

Lesznówola, 21.09.2021 r.

RUP.6721.1.2.2020.OB(50)

### OGŁOSZENIE

**o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Lesznówola dla części obrębu Wilcza Góra (obszar położony przy ul. Żwirowej)**

Na podstawie art. 17 pkt 11 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t.j. Dz. U. z 2021 r., poz. 741 ze zm.) w związku z art. 46 pkt 1 i art. 54 ust. 2 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz ocenach oddziaływania na środowisko (t.j. Dz. U. z 2021 r. poz. 247 ze zm.) oraz uchwałą Rady Gminy Lesznówola Nr 338/XXIX/2020 z dnia 29 października 2020 r. zawiadamiam o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Lesznówola dla części obrębu Wilcza Góra (obszar położony przy ul. Żwirowej) wraz z prognozą oddziaływania na środowisko, w dniach od **04.10.2021 r. do 28.10.2021 r.** w siedzibie Urzędu Gminy Lesznówola w godzinach od 8<sup>30</sup> do 15<sup>30</sup>, na stronie internetowej Urzędu Gminy Lesznówola w zakładce Gospodarka Przestrzenna oraz w Biuletynie Informacji Publicznej.

W związku z aktualną sytuacją epidemiologiczną, dyskusja publiczna nad przyjętymi w projekcie planu miejscowego rozwiązaniami odbędzie się **w dniu 27.10.2021 r. w formie online w aplikacji Microsoft Teams o godz. 16<sup>30</sup>.** Zgłoszenia uczestników przyjmowane będą na adres e-mail: [rup@lesznowola.pl](mailto:rup@lesznowola.pl) **do dnia 27.10.2021 r. do godz. 12<sup>00</sup>.**

Zgodnie z art. 18 ust. 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, każdy kto kwestionuje ustalenia przyjęte w projekcie planu miejscowego, może wnieść uwagi. Uwagi do wyłożonego projektu planu należy składać na piśmie do Wójta Gminy Lesznówola z podaniem imienia i nazwiska lub jednostki organizacyjnej i adresu, oznaczeniem nieruchomości, której uwaga dotyczy, w nieprzekraczalnym terminie **do dnia 15.11.2021 r.**

Organem właściwym do rozpatrzenia powyższych wymienionych uwag jest Wójt Gminy Lesznówola.

**Z up. Wójta**  
**Marcin Kania**  
Zastępca Wójta

## 30-lecie Straży Miejskiej!

**Warszawska Straż Miejska służy stolicy już od 30 lat. W związku z obchodzonym jubileuszem warszawscy strażnicy zostali odznaczeni przez prezydenta Warszawy Rafała Trzaskowskiego wyróżnieniem okolicznościowym za zasługi dla ochrony zdrowia.**

- Codziennie realizują setki zgłoszeń. Czuwają nad bezpieczeństwem i porządkiem w m.st. Warszawie. I to już od 30 lat! Serdecznie dziękując funkcjonariuszom Straży Miejskiej za trzy dekady służby dla stolicy! – powiedział prezydent Warszawy, Rafał Trzaskowski.

Stołeczni strażnicy miejscy konsekwentnie realizują zadania w trzech najważniejszych obszarach: dbają o porządek pu-

bliczny i w ruchu drogowym, zapewniają bezpieczeństwo dzieciom i młodzieży oraz działają na rzecz ochrony środowiska.

Straż Miejska m.st. Warszawy od kilkudziesięciu lat zaangażowana jest także w ochronę zdrowia mieszkańców stolicy. Podczas codziennej pracy funkcjonariusze wielokrotnie podejmują interwencje, w których zagrożone jest życie i zdrowie ludzkie. Zdarza się, że te działania związane są z narażeniem własnego życia i zdrowia. Dlatego Straż Miejska m.st. Warszawy została odznaczona wyróżnieniem okolicznościowym za zasługi dla ochrony zdrowia.

W 2020 roku operatorzy numeru alarmowego straży miejskiej przyjęli ponad 435 tysięcy zgłoszeń. To mniej niż rok wcześniej, ale nie oznacza to, że stra-



nicy mieli mniej pracy. Przeciwnie. Rok, w którym wybuchła epidemia koronawirusa był dla strażników miejskich dużym wyzwaniem, nie tylko logistycznym. Oprócz realizowania bieżących zgłoszeń mieszkańców, dbania o ich bezpieczeństwo, interwencji niejednokrotnie wymagających podjęcia pilnych działań w celu ratowania ludz-

kiego życia i zdrowia, funkcjonariusze zaangażowali się w szereg działań związanych z ograniczeniem zagrożenia związanego z epidemią COVID-19.

Formację powołał w maju 1991 r. ówczesny prezydent stolicy – Stanisław Wyganowski. W listopadzie tego samego roku pierwszych 120 strażników złożyło uroczyste ślubowanie.



## Park Szczubełka - plac zabaw na forcie tuż przy ruchliwej ulicy

**Poza okolicznymi mieszkańcami niewiele osób o nim słyszało. Mowa o parku na terenie dawnego Fortu IX Czerniaków.**

Fort Czerniaków został wybudowany w 1883 roku na planie, który zbliżony był do pięciokąta. Wzniesione zostały ceglane koszary, a całość otoczono podmokłą fosą. W 1909 roku podjęto decyzję o likwidacji, a w roku 1913 wysadzono większość obiektów. W tym miejscu we wrześniu 1939 roku żołnierze z kompanii ochotniczych oraz części kompanii 2. batalionu 360. pułku piechoty stoczyli bohaterską obronę. 26 września 1939 roku fort został zdobyty przez Niemców, bohaterską śmiercią zginęło 20 obrońców. W 1973 fort został wpisany do rejestru zabytków (jako fort „Czerniaków”).

### Upamiętnienie lekarza - powstańca

Po wojnie rozbudowano ulicę Powiśnią - dawny fort został przecięty ruchliwymi jezdniami. Na zachodniej części powstało Muzeum Polskiej Techniki Wojskowej, gdzie można oglądać... porządki sprzęt wojskowy. To miejsce znane jest niemalże wszystkim mieszkańcom dzielnicy - tuż obok mieści się również Skwer Ormiański, licznie odwiedzany przez spacerowiczów. Druga strona ulicy jest jednak zdecydowanie słabiej zapisana w zbiorowej pamięci. Dawny blok oficerski fortu został zaadoptowany na mieszkania, z kolei fortyfikacje już wcześniej... wysadzono. Park w tym miejscu - z amfiteatrem i kawiarnią - miał być rozbudowywany jeszcze przed wojną, ale atak hitlerowskich Niemiec pokrzyżował te plany.

Zachowano jednak fosę i kształt dawnego założenia militarnego, które widać doskonale w terenie również i dzisiaj. Na miejscu dawnych zabudowań fortecznych wytyczono alejki i stworzono park dla mieszkańców. Miał on upamiętniać powstańców z baonu „Oaza” oraz ich dowódcę, lekarza Czesława Szczubełkę, porucznika Armii Krajowej.

Fort bowiem odegrał dużą rolę w czasie powstania warszawskiego w 1944 roku. 7 sierpnia został opuszczony przez Niemców i obsadzony przez powstańców z baonu „Oaza” z 5. Rejonu V Obwodu Mokotów pod dowództwem Czesława Szczubełki. 1 września 1944 Sadyba została zaatakowana przez przezwajające siły niemieckie. Około godz. 11.00 fort został zbombardowany przez Luftwaffe. W wyniku wybuchu bomby

w narożnych kazamatach fortu Czerniaków poległ Czesław Szczubełek i 24 powstańców. 1-2 września baon wycofał się na Dolny Mokotów, walczył od 3 do 27 września w rejonach ulic: Piaseczyńska, Konduktorska, na Sielcach, Dolnej i Puławskiej. Poległo 180 żołnierzy spośród ponad 500 walczących. Bohaterskich powstańców upamiętnia głąz z napisem: „Pamięci żołnierzy AK batalionu „Oaza” 1939-1944”. Dowódcę oddziału upamiętnia również tablicą pamiątkową po drugiej stronie ulicy w Forcie Czerniakowskim.

### Urokliwe i ciche miejsce

Park jest miejscem raczej rzadko uczęszczanym przez warszawiaków. Tuż przed przejechaniem rowerem na drugą stronę ulicy Powiśńskiej pytałem

przechodniów, gdzie się znajduje zieleniec i na trzy osoby żadna nie wiedziała o jego istnieniu. W samym parku też nie uświadczymy tłumów. Jest on raczej znany tylko okolicznym mieszkańcom i miłośnikom historii Warszawy. Malownicza fosa i śpiew ptaków pozwalają zapomnieć o zgiełku miasta, mimo sąsiedztwa ruchliwej ulicy Powiśńskiej.

Na miejscu znajdziemy wytyczone asfaltowe ścieżki, które mają już czasy świetności za sobą. Zieleniec jest jednak bardzo zadbane, każdy znajdzie też coś dla siebie. Na miejscu znajduje się bowiem plac zabaw, z którego chętnie korzystają okoliczne przedszkola oraz siłownia plenerowa. Warto wybrać się na spacer do miejsca, które wręcz kołysze swoją sennością i spokojem.

Piotr Celej

## Dni Transportu Publicznego 2021

**Ma 33 metry długości, może pomieścić 240 osób i jest bardzo cichy. Mowa o najnowszym warszawskim tramwaju. Z drugiej strony najstarszy stołeczny autobus wyprodukowany w latach 30. XX wieku. Takie pojazdy można obejrzeć podczas tegorocznych Dni Transportu Publicznego.**

### Najdłuższy tramwaj

Tramwaje Warszawskie zaprezentowały wystawę zabytkowych pojazdów. Były takie, których dziś nie można już zobaczyć na ulicach (poza Warszawskimi Liniami Turystycznymi latem) ale także ten, który jeszcze nie wozil pasażerów czyli tramwaj Hyundai (jeden z dwóch, które dotarły do stolicy w lipcu tego roku, ze 123 zakupionych dla Warszawy).

Najnowszy 33-metrowy tramwaj jest dłuższy o 2,5 metra od obecnie użytkowanych pojazdów. Może pomieścić 240 pasażerów. Podczas projektowania dużą wagę przyłożono do ochrony środowiska naturalnego. Składy są ciche - emitują dźwięki o natężeniu 74 decybeli, czyli o ok. trzy decybele mniej niż dziś eksploatowane wagony.

Po zakończeniu wystawy odbyła się parada zabytkowych tramwajów, które pokonały trasę: Pl. Narutowicza - Grójecka - Al. Jerozolimskie - most Józefa Poniatowskiego - al. Zieleniecka - Targowa - Ratuszowa - Jagiellońska - S. Starzyńskiego - most Gdański - Z. Słomińskiego - Międzyparkowa - gen. W. Andersa - Marszałkowska - Nowowiejska - L. Krzywickiego - Filtrowa - Pl. Narutowicza.

### Najstarszy autobus

Miejskie Zakłady Autobusowe i Komunikacja Miejska Łomianki zaprezentowały autobusy o napędzie gazowym i elektrycznym. Obecnie w barwach WTP kursuje ok. 500 nisko i zeroemisyjnych autobusów. Stale rozbudowywana jest sieć miejskich ładowarek autobusów elektrycznych.

Operatorzy autobusowi - wspólnie z Klubem Miłośników Komunikacji Miejskiej - przygotowali wystawę pojazdów o alternatywnych źródłach napędu oraz zabytkowych. Nie zabrakło na niej somuy - najstarszego stołecznego autobusu. Takie wozy kursowały po ulicach przedwojennej Warszawy. Były to wówczas najnowocześniejsze autobusy na świecie, a egzemplarze

produkowane dla stolicy Polski wyposażono w skórzane fotele oraz mahoniowe obicia ścian i sufitów. Wojenną zawieruchę przetrwały trzy takie wozy, które kursowały do 1949 roku.

### Tydzień z Mobilnym Serwisem Rowerowym

Przez cały czas trwania Europejskiego Tygodnia Zrównoważonego Transportu, na ulicach Warszawy działa mobilny, bezpłatny miejski serwis rowerowy (w dni powszednie w godz. 7.00 - 17.00 a w weekend w godz. 9.00 - 15.00).

### Europejski Tydzień Zrównoważonego Transportu

Dni Transportu Publicznego są organizowane w Warszawie od 2002 roku w ramach Europejskiego Tygodnia Zrównoważonego Transportu. Tydzień pomiędzy 16 a 22 września jest cyklicznym przedsięwzięciem Komisji Europejskiej poświęconym zrównoważonej mobilności miejskiej. Promuje zmianę zachowań komunikacyjnych z naciskiem na wybór transportu zbiorowego oraz innych inteligentnych i przyjaznych środowisku naturalnemu rozwiązań. Dopełnieniem ETZT jest Dzień bez Samochodu 22 września.

Hasło tegorocznego EZTZ brzmi: „Bezpieczeństwo i zdrowie dzięki zrównoważonej mobilności”. Jest ono ukłonem w stronę mieszkańców Europy i świata, którzy od wielu miesięcy mierzą się z trudami pandemii koronawirusa. Jednocześnie ma być przyczynkiem do refleksji nad okazją do zmian w dobie kryzysu zdrowotnego. Swoją udział w ETZT 2021 zapowiedziało dotychczas 2 344 miast z 45 krajów.

MBL



## Wybieramy nazwę dla nowych tramwajów

**Miasto Stołeczne Warszawa oraz Tramwaje Warszawskie ogłaszają konkurs na nazwę dla 123. nowych tramwajów od Hyundai Rotem Company! Mieszkańcy mogą zgłaszać propozycje nazw do 30 września.**

Stało się już tradycją, że jeżdżącym po warszawskich torowiskach składom nadawane są specjalne nazwy, dzięki którym można z łatwością odróżnić poszczególne rodzaje pojazdów.

- Chcemy by nazwa nowych tramwajów jak najlepiej odzwierciedlała ducha naszego miasta oraz jego mieszkańców. Serdecznie zapraszamy warszawianki i warszawiaków do udziału. Swoje propozycje możecie przesyłać zarówno elektronicznie, za pomocą formularza na stronie internetowej naszego przewoźnika lub tradycyjnie, wypełniając druk na pl. Narutowicza w Warszawie, podczas sobotnich obchodów Dni Transportu Publicznego - mówi Rafał Trzaskowski, prezydent m. st. Warszawy.

Spośród nadesłanych propozycji, jury w składzie: prof. Grażyna Majkowska - Uniwersytet Warszawski, prof. Jerzy Bralczyk - Uniwersytet Warszawski, Łukasz Ostojka-Kasprzycki - portal PoWarszawsku oraz Katarzyna Strzegowska - dyrektorka Zarządu Transportu Miejskiego i Konrad Niklewicz - członek zarządu Tramwajów Warszawskich, wybierze 5 propozycji. Zwycięska nazwa zostanie wybrana w drodze głosowania, za pośrednictwem Facebooka Tramwajów Warszawskich, a jej autor otrzyma nagrodę.

Propozycje nazwy może zgłaszać każda pełnoletnia osoba fizyczna, mająca pełną zdolność do czynności prawnych. Drogą elektroniczną - za pomocą formularza znajdującego się na stronie internetowej Tramwajów Warszawskich (do 30 września), a także podczas obchodów Dni Transportu Publicznego, odbywających się 18 września br., w godzinach 12.00 - 18.00 na Placu Narutowicza w Warszawie. Regulamin konkursu dostępny jest na stronie internetowej: <https://dtp2021.tw.waw.pl/konkurs/>.

Pierwsze dwa nowe tramwaje dotarły do Warszawy pod koniec czerwca i uzyskały już homologację. Dzięki tym nowym pojazdom, warszawianki i warszawiacy będą mogli częściej podróżować niskopodłogowymi, wygodnymi, klimatyzowanymi wagonami. Docenią je w szczególności pasażerowie z niepełnosprawnościami, opiekunowie z dziećmi w wózkach, a także seniorzy. Co więcej, niskoemisyjne z założenia pojazdy, będą jeszcze bardziej przyjazne środowisku, dzięki temu, że podczas hamowania tramwaje będą zwracały energię do sieci. Nowe tramwaje będą też wyjątkowo ciche. Zostały one bowiem zaprojektowane specjalnie z myślą o zielonej i przyjaznej mieszkańcom, a także środowisku, Warszawie!

To kolejny raz, gdy warszawiacy decydują o tym, jakie będą nowe tramwaje w stolicy. Na ostatnim etapie przygotowani do rozpoczęcia produkcji poddano pod głosowanie wybór przodków nowych pojazdów. A warszawiacy wybrali wariant posiadający wiele krągłości i nawiązujący do dalekowschodnich motywów.

ztm.waw.pl



# www.adgaz.net



## MECHANIKA SAMOCHODOWA

naprawy silników, zawieszenia, sprzęgła rozrządy, przeglądy okresowe



GAZ

## INSTALACJE GAZOWE

systemy holenderskie, włoskie, polskie  
Koltec, Prins, Vialle, BRC, Stag



## TŁUMIKI



## WYMIANA OPON

## WIELKA PROMOCJA

Bezpłatna kontrola stanu technicznego auta.  
Instalacje LPG IV generacji od 1800 zł.

Piaseczno, ul. Wiśniowa 8a;

tel. 22 711 04 78  
509 19 19 29

# KROWN®

## ZABEZPIECZENIA ANTYKOROZYJNE



Kochasz swoje auto?  
Zabezpiecz je przed korozją!

WWW.KROWN.PL

☎ 782 221 220

📱 /Krown Polska

WARSZAWA

📍 Ul. Modlińska 229

📍 Al. Jerozolimskie 236

## Rozstrzygnięto przetarg na park pod Kopcem Powstania Warszawskiego

Już w przyszłym miesiącu rozpoczyna się prace modernizacyjne w Parku Akcji „Burza” pod Kopcem Powstania Warszawskiego. Przestrzeń zostanie uporządkowana i zagospodarowana zgodnie z historyczną symboliką tego miejsca, a także z myślą o przyrodzie. Przebudowę, której koszt wyniesie ponad 24 mln zł, wykona firma REMONDIS sp. z o.o.

W parku pojawią się ciekawe ekspozycje historyczne opowiadające o odbudowie stolicy. Ruiny Warszawy zostaną wyeksponowane w głównym wejściu do parku od ul. Bartyckiej i wzdłuż odnowionej Alei Godziny „W”, prowadzącej na szczyt. Na Kopcu powstanie nowy plac z platformą widokową, a Kotwica Polski Walczącej zyska nowoczesny postument. Spontaniczna zieleni porastająca wzgórze zostanie w wybranych miejscach uporządkowana, w innych pojawią się

nowe drzewa parkowe i sadzonki drzew leśnych. W parku powstaną także ścieżki przyrodnicze, punkt widokowy i kładki w koronach drzew.

– Nowy park wokół Kopca Powstania Warszawskiego będzie nawiązywać do historii odbudowy stolicy. Kopiec to pomnik zburzenia Warszawy, ale też jej odbudowy i żywotności. Chcemy zagospodarować tę przestrzeń zgodnie z jej rangą oraz umożliwić każdemu łatwy dostęp do parku i odbywających się tu uroczystości – mówi Justyna Glusman, dyrektorka koordynatorka ds. zrównoważonego rozwoju i zieleni.

### Nowa zieleni oraz miejsca rekreacji przyrodniczej

Park pod Kopcem Powstania Warszawskiego to nie tylko miejsce pamięci o historii Warszawy. – Wokół Kopca utworzy rekreacyjne z nowymi meblami miejskimi, a także naturalne place zabaw dla dzieci w różnym

wieku oraz strefę dla psów. W parku umieścimy nowe ławki, krzesła, stoły i stojaki rowerowe – mówi Aleksandra Majda-Butkiewicz, dyrektorka Zarządu Zieleni m.st. Warszawy.

Kopiec i jego otoczenie to pełen gruzów teren, na którym spontanicznie rozwinął się las. Dominują w nim gatunki obce, lepiej znoszące tak trudne warunki. W niektórych obszarach można zaobserwować, jak las ten samoistnie się przebudowuje, pojawiają się w nim coraz więcej gatunków rodzimych. W parku wydzielone zostaną tzw. dzikie zakątki, w których przyroda będzie dalej sama się rozwijać i przebudowywać. Pojawiają się tablice edukacyjne, mówiące o tym wyjątkowym ekosystemie i naturalnej sukcesji gatunków. Jednak w wybranych częściach proces ten zostanie wsparty poprzez wprowadzenie bardziej pożądanych, rodzimych gatunków roślin. W sumie posadzonych zostanie ponad 450 młodych drzew par-



kowych i niemal 8,5 tys. sadzonek leśnych, a także liczne krzewy i byliny.

### Przestrzeń dostępna dla osób o ograniczonej mobilności

Park zostanie dostosowany do potrzeb osób z niepełnosprawnością czy opiekunów z dziećmi. Osoby te będą mogły dostać się na szczyt Kopca z pominięciem schodów. Wejścia do parku, w tym dodatkowe wejście od strony ul. Grupy AK „Północ”, oraz ścieżki spacerowe o odpowiednim nachyleniu umożliwią im swobodne poruszanie się po parku i korzystanie z nowych stref rekreacyjnych. Istniejąca droga obwodowa wokół wzniesienia również zostanie poprowadzona węższymi o łagodnym nachyleniu. Strome dzisiaj podjeżdżenie na sam szczyt Kopca zostanie złagodzone i wyposażone w rampy, aby ułatwić dostęp osobom o ograniczonych możliwościach poruszania się i ich asystentom. Dodatkowo, główny

plac wejściowy od strony ul. Bartyckiej zostanie specjalnie zaaranżowany do organizacji uroczystości, co umożliwi uczestnictwo wielu osób, bez potrzeby wjazdu na szczyt.

### Zmiany zgodnie z potrzebami mieszkańców

Przebudowę parku poprowadziły zorganizowane w 2018 roku konsultacje społeczne z mieszkańcami. Wnioski z przeprowadzonych rozmów znalazły się w wytycznych konkursu na stworzenie koncepcji parku. Zwycięski projekt zmian przygotowały pracownie topoScape i Archigrest.

Prace budowlane wokół Kopca Powstania Warszawskiego rozpoczną się w październiku, a ich finalizacja planowana jest na koniec 2022 roku. Podczas robót teren parku będzie częściowo wyłączony z użytkowania. O szczegółach będzie informować Zarząd Zieleni m.st. Warszawy na swojej stro-

nie <http://www.zzw.waw.pl> oraz grupie Zieleni Warszawska-Mokotów.

### O dofinansowaniu

Przebudowa parku pod Kopcem Powstania Warszawskiego będzie kosztować 24 267 900,00 zł. Inwestycja realizowana jest w ramach projektu unijnego nr POIS.02.05.00-00-0116/16 pn. Utworzenie terenów zieleni o symbolice historycznej na obszarze m.st. Warszawy, współfinansowanego z Funduszu Spójności w ramach Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko 2014-2020.

Zakres projektu unijnego obejmuje teren bezpośrednio wokół Kopca. Pozostałe elementy zaproponowane w koncepcji konkursowej Parku pod Kopcem Powstania Warszawskiego mogą zostać zrealizowane w dalszych etapach prac, pod warunkiem pozyskania odpowiednich środków finansowych.

Anna Stopińska





# Świetna zabawa na Farmie Dyń w Powsinie



Katarzyna Nowińska

**Co prawda do Halloween pozostało jeszcze sporo czasu, ale w związku z rosnącą w naszym kraju z roku na rok popularnością tego święta, już pod koniec września w wielu miejscach zobaczyć możemy dynie różnej wielkości i koloru z pięknie wystruganymi dziurkami imitującymi oczy, nos i usta. Wewnątrz takiej wystruganej dyniowej główki najczęściej wstawiane są świece, które zapalone o zmroku tworzą wspaniałą nastrój.**

Tego typu dyniowe oświetlenie spotkamy jesienią w wielu kawiarniach i restauracjach, ale i w niektórych witrzynach sklepowych. Również wielu z nas dekoruje w ten sposób swe mieszkania, balkony, ganki i ogrody.

Jesienią chcemy nacieszyć się nie tylko smakiem tych wspaniałych i bogatych w składniki odżywcze warzyw, ale także i ich widokiem, a to właśnie wrzesień i październik są dwoma miesiącami w roku, w których trwają zbiory dyni. Dlatego też to właśnie teraz

warto skorzystać z nadarzającej się okazji i odwiedzić niesamowite miejsce w najbliższym sąsiedztwie Ursynowa – Farmę Dyń w Powsinie, która tylko od drugiego tygodnia września i w październiku otwiera swe drzwi dla gości oferując im poza możliwością zakupu dyni najrozmaitszych odmian, wielkości i kolorów, również liczne dodatkowe atrakcje.

Tego typu gospodarstwa z dyniami cieszą się od lat ogromną popularnością w Stanach Zjednoczonych. W Polsce wciąż niewiele jest takich miejsc. Dynioland w Powsinie czynny jest codziennie przez 7 dni w tygodniu od godziny 9 do 18. W zeszłym roku w związku z pandemią obiekt został trzykrotnie powiększony, tak aby osoby odwiedzające to miejsce mogły czuć się swobodnie zachowując przy tym bezpieczne odległości. Działalność farmy zaczęła się 12 lat temu od uprawy i sprzedaży dyni podstawowych odmian. Wtedy właściciele farmy wystawiali niewielki straganek przed wejściem i z tego straganu sprzedawali warzywa. Z roku na rok zainteresowanie farmą rośnie. Klienci sami podsunęli gospodarzom pomysł, aby na farmie zorganizować różne dodatkowe atrakcje typu wizyty dla wycieczek szkolnych połączone z prelekcją na temat dyni i sposobu ich uprawy. Gospodarstwo bardzo się zmieniło od tamtej pory. W tym roku na farmie zebranych zostanie około 60 – 70 tysięcy dyni. Już przy samym wejściu zobaczymy mnóstwo drewnia-

nych skrzynek wypełnionych kolorowymi warzywami różnej wielkości. Co roku najczęściej sieje się dynie odmiany hokkaido, czyli tej, która najbardziej kojarzy nam się właśnie z Halloween. Ta japońska odmiana dyni charakteryzuje się lekko spłaszczonym kształtem i intensywnie pomarańczowym kolorem. Poza licznymi odmianami dyni jadalnych na farmie rosną też dynie ozdobne przypominające kształtem jabłka, gruszki, dyski, kapelusze, turbany, grzyby czy pękate butelki. Ich skórka zazwyczaj nie jest gładka, a pokryta cętkami, plamkami lub smugami w kontrastowym kolorze. Osoby przyjeżdżające na farmę, zwykle nie ograniczają się jedynie do zakupu dyni czy to na potrzeby kulinarne, czy dekoracyjne. Goście odwiedzające podwarszawski dynioland korzystają ze wspaniałych plenerów fotograficznych, które miejsce to stwarza. Mówi się, że jesienią farma powoli staje się jednym z najbardziej „Instagramowych” miejsc w Warszawie. Bo o ile pięknych parków, gdzie drzewa o tej porze przybierają ciepłych barw w stolicy mamy całe mnóstwo, to o „dyniowe plenery” nie jest łatwo. Owszem, można sobie zrobić zdjęcie w kawiarnianym ogródku z dyniami, albo we własnym ogrodzie, gdzie ustawimy dynie, ale na pewno nie będzie to wyglądało tak zjawiskowo jak całe pole pełne kolorowych dyni. Nikogo na farmie już nie dziwi widok wystrojonych nastolatka czy młodych kobiet, które chętnie pozują na wysokich obcasach wśród dy-

niowych grządek, nawet w błocie i pod parasolem. Bardzo chętnie wśród licznych grządek pełnych kolorowych warzyw fotografują się również dzieci. W przypadku najmłodszych gości to jednak dopiero początek dobrej zabawy na farmie.

Po lewej stronie na młodych adeptów życia na farmie czeka labirynt ze słomy. Jest to doskonała atrakcja dla najmłodszych dzieci do około 10 roku życia. Przy akompaniamencie muzyki rozbawione dzieci krążą pomiędzy ścianami z siana szukając wyjścia z labiryntu. Młodych fanów motoryzacji i rolniczych maszyn czeka nie lada frajda – na farmie znajduje się piękny czerwony traktor, w którym dzieciaki mogą swobodnie zasiąść i zapozować do zdjęcia. A pochwalić się później takim zdjęciem w szkole – bezcenne!

Jednak zdecydowanie największą popularnością wśród najmłodszych gości farmy cieszy się „mini zoo”. Mieszkają tu króliki, kozy, kury, kaczki, owce oraz alpaki, których futro staje się coraz grubsze o tej porze roku. Zwierzęta można nie tylko oglądać, ale niektóre z nich można też dokarmiać, a do zagrody z królikami dzieci mogą wejść i pogłaskać te milusińskie ssaki o wielkich uszach. Na terenie farmy znajduje się również plac zabaw z trampolinami i oryginalnymi huśtawkami w formie koła.

Właściciele farmy organizują również wycieczki edukacyjno-poznawcze dla

grup przedszkolnych i wczesno-szkolnych, jak również grup dzieci w ramach imprez urodzinowych czy imienninowych. Podczas takiej wycieczki jej uczestnicy poznają zasady uprawy dyni oraz różne odmiany tego warzywa, wychodzą z edukatorem na dyniowe pole, gdzie uczą się jak zbierać dynie i biorą udział w konkursie dotyczącym potraw z dyni. Następnie grupa przechodzi do mini zoo, gdzie oprowadzający opowiadają o poszczególnych mieszkańcach zagrody oraz przybliżają różne ciekawostki z życia zwierząt. Po zakończeniu części edukacyjnej młodzi goście mają czas na zabawę w labiryncie ze słomy oraz w parku huśtawek i trampolin. W rozszerzonej opcji wycieczki na koniec młodzi farmerzy pieką kiełbaski, kukurydzę i chleb przy ognisku. No i najważniejsze – każdy z gości zabiera ze sobą do domu własnoręcznie zebraną z pola dynię, z której z pewnością już wkrótce przygotuje wspaniałą halowenową ozdobę.

Agdy wieczorem 31 października dzieci i młodzież przebiegają za czarownicę, demony i kościotrupy wyruszają zbierać cukierki i rozstawiają w oknach dyniowe lampiony, farma w Powsinie zamknie już swe wrota dla gości, powoli przygotowując się do zimowej drzemki. W kwietniu i w maju zasiane zostaną dynie, tak aby znowu w pierwszych dniach września przyszłego roku przywitać gości farmy grządkami i koszami pełnymi wielobarwnych pięknych warzyw.







## Festiwal Grzesiuka za nami!

**Na mokotowskich Sielcach, po raz szósty odbył się festiwal warszawskiego barda Stanisława Grzesiuka, zorganizowany przez Teatr BAZA oraz Partnerstwo dla Mokotowa „Moje Sielce” we współpracy z Urzędem Dzielnicy Mokotów.**

Rozbrzmiewały nuty znane i lubiane. Wystąpili m.in. Teściowa Śpiewa, Orkiestra Taneczna Bonanza, Kosmiczni Warszawa, Syrenka, Cała Praga Śpiewa oraz laureaci ubiegłorocznego konkursu „Piosenki z Ulicy” kapela Muzykalna Rodzinka. Ponadto jak każdego roku odbył się spacer z przewodniczką pt. „Sielce Grzesiuka”. Teatr Baza wystawił dwa premierowe spektakle dla dzieci, bajkę pt. „Zagubiona Mandolina, czyli rzecz o Staśku Grzesiuku” oraz dla widzów starszych „Na marginesie” na podstawie prozy Stanisława Grzesiuka.

Tradycyjnie można było również wrzucić coś warszawskiego „na ząb”. Dziękujemy wszystkim za obecność mimo niepogody i deszczu.

## Projekt planu zagospodarowania przestrzennego obszaru Fortu Mokotów i Wyglądowa część I

**Trwają prace nad planem miejscowym w otoczeniu Fortu Mokotów i Wyglądowa. Obszar planu ma powierzchnię ok. 64 ha. Tkanka miejska w tej części Wyglądowa jest zróżnicowana. Dominuje funkcja mieszkaniowa - zabudowa jednorodzinna i wielorodzinna. W granicach projektu znajduje się Fort Mokotów. Rejon ten to również tereny zieleni urządzonej i usługi, w tym zdrowia i oświaty.**

Plan będzie wyłożony do 11 października 2021 r., a termin zbierania uwag mija 2 listopada br. Biuro Architektury i Planowania Przestrzennego organizuje dyskusję publiczną nad planem. Dyskusja w formule on-line odbędzie się w środę 29 września 2021 r. o godz. 17.00 na kanale YouTube oraz na platformie ZOOM.

Wyłożeniu publicznemu tego planu towarzyszą konsultacje społeczne, w ramach których odbędą się dyżury telefoniczne projektanta planu. Projekt planu można obejrzeć na konsultacje.um.warszawa.pl/wygladowa

Więcej informacji o projekcie planu, konsultacjach społecznych, a także o dyskusji publicznej można znaleźć na stronie www.architektura.um.warszawa.pl.

## #Kulturalnie

Dzielnica Mokotów zaprasza na...

### Koncert Reprezentacyjnego Zespołu Artystycznego Wojska Polskiego

Uroczystości związane z zakończeniem walk powstańczych na Mokotowie odbędą się w poniedziałek, 27 września. Harmonogram:

**godz. 9.00, Kościół pw. św. Michała Archanioła, ul. Puławska 95**

Msza święta w intencji ofiar Powstania Warszawskiego, złożenie kwiatów pod tablicą poświęconą Pułkowi AK „Baszta”

**godz. 10.45, Park Morskie Oko**

Złożenie kwiatów pod tablicą „Mieszkańcom Mokotowa”

**godz. 11.00, Obelisk Pamięci Żołnierzy AK Powstańców Mokotowa, ul. Dworkowa 2**

Złożenie kwiatów, wręczenie odznak pamiątkowych „Baszta Wiernym Przyjaciołom”

**godz. 20.00, Sanktuarium św. A. Boboli, ul. Rakowiecka 61**

–koncert Reprezentacyjnego Zespołu Artystycznego Wojska Polskiego w 77. rocznicę zakończenia Powstania Warszawskiego na Mokotowie i 82. rocznicę utworzenia Polskiego Państwa Podziemnego

W programie koncertu znajdują się najpopularniejsze piosenki powstańcze oraz utwory patriotyczne inspirowane historią Powstania Warszawskiego i tradycją walki o niepodległość Polski. Wstęp na podstawie bezpłatnych kart dostępnych w kościele od soboty 18 września lub na 30 minut przed koncertem. Ilość miejsc ograniczona. Publiczność obowiązują ograniczenia i zasady wynikające z aktualnych w dniu koncertu przepisów dotyczących przeciwdziałaniu epidemii Covid-19.

### Konkurs „Segregujemy i pomagamy”

Zapraszamy uczniów i uczennice z klas IV-VIII publicznych szkół podstawowych dzielnicy Mokotów do udziału w konkursie filmowym pod nazwą „Segregujemy i pomagamy”, który jest częścią wspólnej akcji urzędu oraz Remondis Sp. z o.o.

Tematem prac konkursowych jest wykonanie filmu ukazującego korzyści płynące z segregacji odpadów. Termin nadsyłania prac - do 29 października 2021 r.

W konkursie przewidziane zostały nagrody (zarówno dla szkoły, jak i dla twórców filmu) za 3 pierwsze miejsca. Nagrody dla szkół to duże pojemniki w kształcie serca, przeznaczone do zbiórki plastikowych nakrętek, a dla twórców filmu zwiedzanie Elektrociepłowni Siekierki oraz gadżety.

# Barriere architektoniczne na Mokotowie usunięte

**Odnowione chodniki, obniżone krawężniki, zamontowane płyty ostrzegawcze i zlikwidowane zbędne stopnie. To efekty działań ZDM w 21 lokalizacjach na Mokotowie, gdzie poprawiono dostępność warszawskiej infrastruktury. To druga dzielnica, w której w tym roku przeprowadzono takie prace.**

Przestrzeń miejska powinna być komfortowa i dostępna dla innych. Dlatego ZDM nie ustępuje w likwidacji barier architektonicznych. Odnowa chodników, obniżanie krawężników czy montaż płyt ostrzegawczych lub pasów prowadzących, choć to zazwyczaj niezbyt wielkie inwestycje, są mocno oczekiwane zwłaszcza przez lokalną społeczność. To właśnie one zwiększają bezpieczeństwo i poprawiają dojazd do pobliskich przystanków autobusowych i tramwajowych, budynków użyteczności publicznej czy sklepów.

W 2021 roku, podobnie jak w poprzednim, duży nacisk jest kładziony na zgłoszenia mieszkańców. Wiele nadeszło z Mokotowa, m.in. za pośrednictwem Miejskiego Centrum Kontaktów Warszawa 19 115. Dlatego zdecydowano, że to ta dzielnica będzie drugą po Ursusie, w której przeprowadzone zostaną prace. We wszystkich 21 wytypowanych lokalizacjach zakończyły się one na początku września.

Najpierw bariery architektoniczne usuwano w kilku lokalizacjach na al. Wilanowskiej, gdzie m. in. regulowano i obniżano krawężniki, remontowano chodniki i montowano płyty ostrzegawcze przed przejściami dla pieszych. Następnie pracowano m.in. na skrzyżowaniach



ulic Dąbrowskiego i Kraushara oraz al. Niepodległości i Rakowieckiej, a także na wschodnim wlocie ul. Ligockiej do al. Niepodległości – tutaj działania ZDM były analogiczne, wiązały się z ułatwieniem przejścia głównie osobom z niepełnościami.

Infrastrukturę na bardziej przyjazną zmieniono także w rejonie przystanku „Rakowiecka – Sanktuarium 02”. Tam wyregulowano zapadnięty krawężnik wzdłuż zatoki autobusowej i wyrównano chodnik przy peronie, likwidując zbędny stopień. Po trzech schodkach nie ma także śladu po północno-zachodniej stronie skrzyżowania ulic Gołkowskiej i Starowiejskiego, gdzie utworzono z płyt chodnikowych pochylnię o bardzo łagodnym spadku.

Ważne zmiany przeprowadzono na skrzyżowaniu ulic Jana III Sobieskiego i Św. Bonifacego. Rowerzystom polepszone przejazd przez wlot tej drugiej drogi – obniżając krawężniki,

poszerzono im zjazd z drogi dla rowerów na jezdnię. Z kolei aby zwiększyć bezpieczeństwo pieszym zwłaszcza z dysfunkcją wzroku, położono płyty z wypustkami przy krawężnikach i krawędzi jezdni na asyłu.

Piesi zyskali także lepsze dojeżdżenie do pobliskich budynków na ul. Domaniewskiej. Po jej południowej stronie w rejonie skrzyżowania z ul. Postępu wyprostowano przebieg chodnika. Dotąd łukiem omijał pień ściętego przed laty drzewa, po usunięciu przeszkody wreszcie wiedzie wzdłuż jezdni.

ZDM przypomina, że udogodnienia są wprowadzane nie tylko na pojedynczych miejscach, ale także podczas większych remontów – nawierzchni jezdni, chodników, ścieżek rowerowych czy przystanków autobusowych. Przykładem choćby toczące się aktualnie prace na rondzie Dmowskiego, których finałem będziemy.in. utworzenie czterech nazimnych przejść dla pieszych.

Bariery architektoniczne zlikwidowane na Mokotowie:

– al. Wilanowska 81-93 – regulacja krawężnika i wysokości chodnika, montaż płyt ostrzegawczych,

– skrzyżowanie al. Wilanowskiej i ul. Skrzetuskiego – regulacja krawężnika, montaż płyt ostrzegawczych,

– skrzyżowanie al. Wilanowskiej i ul. Wernyhory – regulacja krawężnika, montaż płyt ostrzegawczych,

– al. Wilanowska 259/287 – remont chodnika, regulacja krawężnika i montaż płyt ostrzegawczych,

– al. Wilanowska 43A – obniżenie krawężnika, montaż płyt ostrzegawczych i instalacja dwóch stojaków rowerowych,

– skrzyżowanie ulic Dąbrowskiego i Lipskiego – regulacja krawężnika,

– rejon przejścia dla pieszych przez ul. Dąbrowskiego na wysokości numeru 81 – regulacja krawężnika, montaż płyt ostrzegawczych i instalacja dwóch stojaków rowerowych,

– skrzyżowanie ulic Dąbrowskiego i Kraushara – regulacja

krawężnika i montaż płyt ostrzegawczych,

– ul. Obrzeźna 53 – regulacja krawężnika i montaż płyt ostrzegawczych,

– ul. Cybertyki 7 – montaż płyt ostrzegawczych,

– ul. Domaniewska 46 – remont chodnika w pobliżu miejsca dla osób niepełnosprawnych, remont chodnika z kostki brukowej w obrębie zjazdu na jedną z posesji,

– ul. Puławska 7/9 – obniżenie krawężnika na przejazdach rowerowych i instalacja dwóch stojaków rowerowych,

– skrzyżowanie ulic Puławskiej i Raclawickiej – obniżenie krawężnika na przejazdach rowerowych, wymiana płyt ostrzegawczych i instalacja dwóch stojaków rowerowych,

– skrzyżowanie ulic Wałbrzyskiej i Studenckiej – wymiana krawężnika, montaż płyt ostrzegawczych, remont chodnika i instalacja dwóch stojaków rowerowych,

– skrzyżowanie ulic Gołkowskiej i Starowiejskiego – wymiana nawierzchni chodnika,

– rejon przystanku „Rakowiecka – Sanktuarium 02” – regulacja krawężnika wzdłuż zatoki autobusowej i regulacja wysokości chodnika przy peronie (w tym likwidacja zbędnego stopnia),

– skrzyżowanie ulic Jana III Sobieskiego i Św. Bonifacego – regulacja krawężnika, montaż płyt ostrzegawczych i remont fragmentu nawierzchni asfaltowej drogi dla rowerów,

– skrzyżowanie al. Niepodległości i ul. Rakowieckiej – regulacja krawężnika, montaż i wymiana płyt ostrzegawczych,

– skrzyżowanie al. Niepodległości i ul. Japońskiej – instalacja dwóch stojaków rowerowych,

– skrzyżowanie al. Niepodległości i ul. Wielickiej – regulacja i wymiana krawężnika na przejściu dla pieszych, montaż i wymiana płyt ostrzegawczych oraz instalacja dwóch stojaków rowerowych,

– wschodnia strona skrzyżowania al. Niepodległości i ul. Ligockiej – regulacja krawężnika i montaż płyt ostrzegawczych.

zdm.waw.pl



## Modernizacja terenu rekreacyjno-sportowego SP nr 85

**Szkolę im. Benito Juareza przy ul. Narbutta 14 czeka nowa inwestycja związana z przebudową istniejącej infrastruktury rekreacyjno-sportowej placówki. Burmistrz Mokotowa Rafał Miastowski i Wiesław Raboszuk, wicemarszałek województwa mazowieckiego, podpisali umowę na dofinansowanie „Mokotowskiej zielonej strefy sportu i rekreacji” w kwocie 150 tys.**

Cała inwestycja warta 915 tys. złotych obejmie powierzchnię blisko 1000 m kw.. Zadanie dotyczy modernizacji mini boiska piłkarskiego, placu rekreacyjno-sportowego w tym zamontowanie tzw. „Małpiego Gaju”, montaż tarasów rekreacyjnych oraz wiaty edukacyjnej, utwardzenie części terenu ścieżkami o nawierzchni mineralno-żywniczej oraz montaż elementów małej architektury, a także rekultywacji zieleni. „Powstaną małe platformy edukacyjne a jedną z większych atrakcji będzie letnia sala lekcyjna” dodaje dyrektor SP nr 85 Marcin Jarkiewicz. Cały teren inwestycji nie będzie miał barier architektonicznych i będzie w pełni dostępny dla osób z niepełnościami ruchową.

Pomoc finansowa realizowana jest w ramach „Mazowieckiego Instrumentu Wsparcia Infrastruktury Sportowej MAZOWSZE 2021”.



# Tu usłyszysz śpiew ptaków – Warszawa, stolica zieleni



**Warszawa to rozwinięta europejska metropolia, a jednocześnie wyjątkowa ostoja setek gatunków zwierząt. Kiedy z początkiem września stołeczne arterie zapelnią się ludźmi powracającymi do pracy, Wisła zamienia się w niezwykłą, powietrzną autostradę. Rozpoczęły się jesienne migracje ptaków i to najlepszy moment na ich obserwację.**

Warszawa jest domem dla licznych dziko żyjących zwierząt. Szacuje się, że stolicę odwiedza ok. 230 gatunków ptaków. Wiele z nich to gatunki rzadkie w skali kraju i Europy. Najślynniejszym przykładem jest gniazdzący na iglicy Pałacu Kultury i Nauki, i zagrożony wyginięciem, sokół wędrowny. Mniej osób może wiedzieć, że nad warszawską Wisłą można spotkać bieliki, a

w Lesie Natolińskim – bociany czarne.

– Jednym z najciekawszych przyrodniczo obszarów w Warszawie jest bez wątpienia międzywale Wisły. W celu ochrony żyjących tu gatunków ptaków powołano obszar Natura 2000 Dolina Środkowej Wisły na wysokości 267 km biegu rzeki. Obszar ten jest najważniejszym w Polsce miejscem lęgów rybitwy białoczelnej, sieweczki obroźnej, mewy siwej czy brodzca piskliwego. Wisła to także niezwykle ważny korytarz migracyjny, co sprawia, że jest to doskonałe miejsce do obserwacji dzikiej przyrody – mówi Justyna Glusman, dyrektorka koordynatora ds. zrównoważonego rozwoju i zieleni m.st. Warszawy.

Tak duża rzeka jak Wisła daje pożywienie, wodę, ale też bezpieczne miejsca noclegowe na licznych wyspach i łachach. Dla

tego wiele ptaków, które zakończyły już sezon lęgowy i rozpoczęło migrację na zimowiska w „ciepłych krajach”, wybiera warszawski odcinek Wisły na trasie swojej wędrówki. Dzięki temu mieszkańcy stolicy mogą je łatwo obserwować – wystarczy wybrać sobie dogodny punkt na brzegu rzeki, uzbroić się w lornetkę i... czekać.

Wrzesień to doskonały moment, aby zobaczyć rzadkie gatunki ptaków podczas migracji. Bardzo ciekawe do obserwacji ornitologicznych są obszary tzw. międzymościa (od Mostu Grota – Roweckiego do Mostu Gdańskiego), tereny poniżej Mostu Siekierkowskiego czy też wyspy wiślane na północy oraz na południu miasta. To obszary chronione dodatkowo jako ptasie rezerwy przyrody – Ławice Kiepińskie i Wyspy Zawadowskie.

– W trakcie migracji po sezonie lęgowym szczególnie interesujące do obserwacji są ptaki zaliczane do siewkowych. Pojawiają się znikąd – niektóre bezgłośnie, inne z przesywającymi uszy nawoływaniem, latają bardzo szybko na duże odległości i zawsze budzą emocje wśród ornitologów. Są wśród nich gatunki wędrujące rodzinnymi stadami, jak czajki, ale są też preferujące małe grupy złożone z różnych gatunków, jak kwokaczki czy bataliony. Zdarzają się prawdziwe rzadkości – kuliki wielkie, szlamniki, brodzce śniade, często trudne do wypatrzenia wśród kamieni. Warto wziąć oddech nad Wisłą, wyteńczyć wzrok i z satysfakcją obserwować wyjątkowych ptasich przybyszy – zachęca Patrycja Stawiarz, dyrektorka Biura Ochrony Środowiska m.st. Warszawy.

Wrzesień to także doskonały moment na obserwację kormoranów. Przelatują nad Wisłą, koncentrując się w grupy i tworząc efektowne powietrzne figury. Coraz częściej można tu spotkać także czaple, w tym rzadko widywane czaple białe lub czaple nadobne. Natomiast popularne czaple siwe zapuszczają się nawet w inne części miasta. W październiku nad Wisłą, Kanałem Żerańskim i Łąkami (np. na Wilanowie i Białoleńcu) pojawiają się częściej gatunki ptaków szponiastych: myszołowy, jastrzębie, błotniaki, a nawet orliki. To czas, kiedy można także łatwo zobaczyć pustuکی, czyli małe sokoły. Ptaki te są częściowo osiadłe, więc jest szansa na znalezienie osobników, które nie odleciały na zimę. Zaadaptowały się do życia w centrum miasta i wybierają schronienie w wysokich budyn-

kach lub przesiadują na przydatnych słupach i liniach energetycznych. W listopadzie warto wypatrywać bielików, ponieważ młode ptaki krążą przy rzece szukając pożywienia. Okres jesiennych wędrówek to również najlepszy czas na obserwację rzadziej widywanych gatunków kaczek. Szczególnie łatwo je zobaczyć, gdy pojawiają się na niewielkich stawach i ciekach wodnych w warszawskich parkach. Poza popularną krzyżówką czy dumną mandarynką, możemy spotkać tu czernicę, cyraneczki, świstuny lub nurogęsi. Stada kaczek gromadzących się w mieście stają się w tym okresie coraz liczniejsze i bardziej różnorodnie. Jesienią przez miasto migrują też różne gatunki drobnych ptaków wróblowatych, a krukowate łączą się w duże stada i koczują w różnych jego częściach. To również czas, kiedy nad Warszawą możemy obserwować stada migrujących dzikich gęsi i żurawi.

Warszawska Wisła to unikat na skalę europejską, dlatego stolica realizowała i realizuje wiele projektów, w tym dofinansowanych z środków UE, aby ochronić ten wyjątkowy obszar. Najważniejsze z nich to:

„Ochrona siedlisk kluczowych gatunków ptaków Doliny Środkowej Wisły w warunkach intensywnej presji Aglomeracji Warszawskiej”

Projekt LIFE+ Wisła Warszawska.pl realizowany był w latach 2011-2018. Miał na celu ochronę ptaków siewkowych – szczególnie rybitwy rzecznej i rybitwy białoczelnej. W ramach tego projektu przeprowadzono szereg działań na rzecz ochrony ptaków na obszarze Warszawy i

okolicznych gmin, m.in. powstała na Wiśle kilkuhektarowa wyspa stała, a także 2 piaszczyste ławice oraz 3 wyspy pływające. Dzięki podjętym działaniom zaobserwowano cztery nowe stanowiska lęgowe ptaków siewkowych, w tym kolonie rybitwy rzecznej i białoczelnej w nowych lokalizacjach. W ramach projektu przeprowadzono także różnorodne działania edukacyjne, zostały wytyczone ścieżki i szlaki edukacyjne nad Wisłą, a także powstał Pawilon Edukacyjny Kamień – główny punkt edukacji ekologicznej warszawskiego Zarządu Zieleni i nowe centrum Dzielnicy Wisła.

„Ochrona zagrożonych gatunków związanych z siedliskami wodnymi na terenie Warszawy”

Realizację projektu „Szuwar Warszawski” Zarząd Zieleni m.st. Warszawy rozpoczął w 2020 r. Najważniejszym zadaniem jest renaturyzacja wybranych zbiorników i cieków wodnych w 5 dzielnicach Warszawy oraz budowa zastawek zatrzymujących wodę na rowach odwadniających w rezerwacie Lasu Kabackiego. W ramach projektu na Jeziorze Powsińskim w Wilanowie założono 20 platform lęgowych dla ptaków, dzięki czemu udało się utrzymać populację lęgową rybitwy czarnej w Warszawie. Powstała także platforma z roślinnością na Kanale Piaszczyńskim, która stanowi dodatkowe miejsce bytowania dla zamieszkujących okolice chronionych gatunków ptaków i płazów. Projekt zakłada także usuwanie podrostu inwazyjnych gatunków drzew w dolinie Wisły oraz szereg innych działań ochronnych i edukacyjnych.

Anna Stopińska

## Osiem zachowań dziecka, które powinny zaniepokoić rodziców

**Pierwszy dzwonek usłyszany na żywo w szkolnym murach – co oznacza to dla dzieci? Dla wielu z nich to radość ze spotkania z kolegami i koleżankami z klasy, wspólne spędzanie przerw, zabawy na szkolnym podwórku. Dla niektórych jednak powrót na szkolne korytarze może być trudny. Co powinno zaniepokoić rodziców w zachowaniu dziecka, jak możemy je wspierać w powrocie do stacjonarnej nauki – radzi terapeuta środowiskowy z EZRA UKSW w Warszawie.**

Brak motywacji do nauki, szczególnie przy dużej ilości materiału do nadrobienia, brak zainteresowania przedmiotami, lekcjami, brak czasu wolnego i przestrzeni na bez troskę, konieczność na pewno zaplanowania sobie dnia. A w przypadku dzieci z podwyższonym poziomem lęku – dodatkowo lęk przed oceną i społeczną ekspozycją – z tym ponownie będzie mierzyła się część uczniów. Ale nie tylko z tym, bo po długim czasie nauki zdalnej, izolacji w domu, dochodzą do tego trudności w ponownej adaptacji do środowiska szkolnego: Po pandemii obserwujemy, że zdecydowanie więcej dzieci ma problemy z powrotem do szkoły, który wymagać będzie ponownego wejścia w jej rytm i strukturę oraz odnowienia kontaktów rówieśniczych – mówi Anna Czerniawska, terapeuta środowiskowy ze Środowiskowego Centrum Zdrowia Psychicznego dla dzieci i młodzieży Warszawa-Bielany.

**Emocje stłumione i schowane za maseczką**

Powrót do szkoły po roku nauki zdalnej to dla dzieci czas szczególnie wrażliwy. One, podobnie jak dorośli, słuchając doniesień mediów o pandemii, mogą odczuwać lęk o zdrowie czy życie własne i najbliższych. Wysoki poziom lęku z reguły może powodować rozdrażnienie, rozkojarzenie, wycofanie z

kontaktów społecznych oraz z innych aktywności, które do tej pory sprawiały przyjemność. W takiej sytuacji trudno skupić się na lekcjach albo na czynnościach przynoszących radość. Jak zauważa terapeuta: Część dzieci nie chce zdjąć maseczki, nawet jeżeli otoczenie na to pozwala. Dzieci często stosują maseczkę jako „zakrycie twarzy”, dzięki niej znajdują sposób na pewien rodzaj izolacji przed otoczeniem.

Okres dorastania jest czasem, kiedy szczególna uwaga jest przywiązana do oceny społecznej. Nierzadko nasila się lęk przed krytyką ze strony rówieśników czy autorytetów: Czas izolacji sprawił, że u części dzieci, które miały trudności w nawiązywaniu relacji czy doświadczały sytuacji lękotwórczych w szkole, nauczanie zdalne służyło. Jednak to nie rozwiązywało ich problemów, gdyż lęk można zmniejszyć tylko poprzez codzienne mierzenie się z sytuacjami go wywołującymi. Teraz dla tych uczniów „komfort” bycia poza szkołą dobiega końca, więc ich problem powraca – na nowo muszą oswajać się z otoczeniem, na nowo podejmować próby nawiązania kontaktu z kolegami. Dziecko koncentruje się na tym, a to zabiera mu dużo energii i po-

woduje, że jednocześnie nie ma już miejsca na nic innego. Uważa, że nie przyjemnego i ciekawego w szkole go już nie spotka. Przekonania te mogą być wzmacniane poprzez negatywne doświadczenia z grupą rówieśniczą czy nauczycielami. Utrzymujące się napięcie może stać się przyczyną różnych zachowań – od wycofania, poprzez reakcje lękowe do agresji i autoagresji. Z reguły w sytuacji nasilającego się lęku dziecko niechętnie wstaje rano do szkoły, szuka powodów, aby zostać w domu, nie chce rozmawiać z rodzicami na temat relacji z rówieśnikami, zamyka się w pokoju, w swoim świecie, nie dopuszcza najbliższych do siebie. Jest smutny, przygnębiony, mało mówny, a czasem wybuchowy czy agresywny w stosunku do rodziców – podkreśla terapeuta środowiskowy Anna Czerniawska.

**Powrót do szkoły – 8 rzeczy, które powinny zaniepokoić rodziców w zachowaniu dziecka:**

1. Unikanie rozmów o szkole i na temat spędzonego dnia – reagowanie wycofaniem. Dziecko po powrocie ze szkoły zamyka się w swoim pokoju i ucieka przed domownikami, a w szkole wykazuje niechęć do kontaktu z rówieśnikami.

2. Wybuchy złości, kiedy pytamy o szkołę, wydarzenia z dnia. Buntowanie się rano przeciwko wstaniu z łóżka i wyjściu do szkoły. Rozdrażnienie i zwiększona kłótniowość.

3. Stany przygnębienia – dziecko wycofuje się z aktywności, które jeszcze chwilę temu sprawiały mu przyjemność lub były jego pasją.

4. Agresja słowna czy fizyczna w trakcie rozmowy.

5. Postawa obojętna, pozbawiona emocji, kiedy próbujemy się czegoś dowiedzieć. Używanie zwrotów typu: „wszystko mi jedno”, „było tak sobie”, „nie obchodzi mnie to”, „to bez sensu”.

6. Postawa pełna poczucia niesprawiedliwości, nieuczciwego traktowania, zignorowania potrzeb, pominięcia czy odsunięcia.

7. Utrata lub nadmierny apetyt.

8. Symulowanie różnego rodzaju dolegliwości lub nasilenie objawów somatycznych, np. bóle głowy, bóle żołądka.

**Jak rodzic może wspierać dziecko w powrocie do szkoły?**

Kluczowa jest obecność. Ważne, by być blisko dziecka, być częścią jego uczniowskiego życia, istnieć w życiu szkoły jako rodzic, mieć kontakt z nauczycielami, pomagać w nauce, ale też pamiętać o dawaniu samodzielności i egzekwowaniu obowiązków, które ma każdy uczeń. Motywować do nauki, poprzez rozmowę pokazującą perspektywę nauki i jej braku. Rozmowa o konsekwencjach decyzji czy postawy jest ważna, ponieważ dzieci i nastolatki w rozwoju mają ograniczone możliwości przewidywania rezultatów swoich działań w odległej przyszłości.

– Kiedy nasze dziecko wraca do domu rozmawiamy o tym, jak minął dzień, co fajnego go spotkało, ale też o trudnym się wydarzeniu. Ważne, by pytać delikatnie, z wyczuciem, bo dzieci nie lubią być „przesłuchiwane”. Nie oczekujemy też, że nasze dzieci z uśmiechem na twarzy, pełne energii wyskoczą z łóżka o 7 rano, by biec do szkoły. Więk-

szość naszych pociech szkołę traktuje jak przymus. Dlatego szczególnie teraz, w czasie pandemii, powinniśmy wspierać je w tym powrocie – dodaje Anna Czerniawska, terapeuta środowiskowy z EZRA UKSW.

**Wsparcie specjalistów i wspólna troska o dziecko**

W pierwszym okresie powrotu do szkoły powinniśmy być szczególnie wyczuleni na zachowania dziecka. W niektórych przypadkach, gdy czujemy, że nie możemy sami sobie poradzić – warto szukać pomocy u specjalistów. Takich znajdziemy w poradniach EZRA UKSW, która świadczy pomoc również w przypadkach, kiedy rodzice mają trudności we wspieraniu dziecka w powrocie do szkoły. Formą oddziaływania mogą być psychoedukacje czy spotkania z terapeutą, na których można rozmawiać o pojawiających się trudnościach, a przede wszystkim – ze wsparciem specjalisty – wspólnie szukać ich rozwiązania.

EZRA UKSW sp. z o.o. to organizacja, która od kilku lat z sukcesem wdraża autorski model opieki środowiskowej dla dzieci i młodzieży w społeczności lokalnej. Misją organizacji jest budowanie sieci i relacji współpracy w społecznościach lokalnych na rzecz wsparcia dzieci, młodzieży i ich rodzin, które doświadczają kryzysu psychicznego. Model EZRA UKSW wyróżnia się podejściem teoretyczno-praktycznym oraz uwzględnieniem sieci wsparcia społecznego oraz środowiska dzieci i młodzieży w procesie leczenia. Model został doceniony przez decydentów w Polsce, jak i w Komisji Europejskiej. EZRA UKSW prowadzi Środowiskowe Centrum Zdrowia Psychicznego dla dzieci i młodzieży oraz poradnie psychologiczne dla dzieci i młodzieży – m.in. w Warszawie, Piasecznie, Ożarowie Mazowieckim, Białymstoku, Radomiu, Piotrkowie Trybunalskim, Rzeszowie, Węgrowie, Siedlcach, Siemiatyczach i Sierpcu. Dowiedz się więcej: [www.ezrauksw.pl](http://www.ezrauksw.pl). **Marta Sikora**





Mercedesy, maybachy, cadillaki, zisy, czajki...

# Jak jeździły elity?

**Z czym się kojarzy władza? Wpływy, pieniądze, kobiety, no i...samochody. Auta, którymi jeździli notabile często były wyznacznikiem i synonimem luksusu i elegancji. Jakimi samochodami jeździli przedwojenni i powojenni politycy i sekretarze partii?**

Józef Piłsudski osobiście wolał jazdę na wierzchołku niż autem. Jako poważnemu politykowi nie wypadało mu jednak konno udawać się na spotkania. To właśnie samochód Naczelnego Wodza jest jednym z najbardziej znanych oldtimerów polskiej władzy. Oglądać go można było przy wejściu do Parku Łazienkowskiego — wcześniej został odremontowany i doprowadzony do stanu z najlepszych lat. Cadillac Fleetwood Special 355D trafił do Polski na początku 1935 roku. Opancerzony pojazd wyposażono w 6-litrowy silnik. Kompletnie auto ważyło ok. 3,5 tony. Wewnątrz mogło podróżować siedem osób. Cadillac palił ok. 30 litrów na 100 km i mógł jechać z prędkością ok. 100 km/h.

— Sprowadzone dla marszałka auto kosztowało ok. około 70 tys. ówczesnych zł — równowartość kilkunastu samochodów osobowych. Zostało zbudowane specjalnie dla wieloletniego i schorowanego marszałka Piłsudskiego. Z tego powodu jest wyższy niż inne samochody tego typu. Chodziło o to, by „Dziadek” mógł wsiadać do pojazdu bez pochylania głowy — opowiada

## Podarowany przez Goeringa Mercedes

Prezydent Mościcki poruszał się również cadillakiem, ale ko-



rzystał poza tym z CWS-2 i Buicka. Z osobą prezydenta wiąże się też inna ciekawa motoryzacyjna historia. W 1938 roku otrzymał on od Hermana Goeringa limuzynę Mercedesa. Do dzisiaj niewiele wiadomo o jego historii, bowiem dokumenty szybko zostały oznaczone klauzulą „ściśle tajne”. Samochód miał być przystosowany do polowań (oba politycy polowali w Białowieży). Wiadomo, że modelem auta był Mercedens-Benz G5. Co się stało z autem po wojnie, nie wiadomo.

Z kolei pierwszy prezydent po wojnie, Bolesław Bierut, chwalił wszystko co radzieckie. Nic dziwnego, że samochody, którymi się poruszał, również pochodziły z zachodniej granicy.

let Mercedes 770 Grosser w wersji ze sprężarką o mocy 230 KM. To właśnie takim autem najczęściej jeździł na oficjalne spotkania Adolf Hitler.

## Cadillac Edwarda Gierka

Władysław Gomułka już taki rozrzutny nie był. Pierwszy sekretarz uważał, że klasa robotnicza powinna jeździć koleją i autobusami. Sam korzystał z rządowego Zisa 110 — rocznik 1950, chociaż po stolicy lubił poruszać się...pieszo lub tramwajem.

Gomułka znany był także z niechęci do rozwoju motoryzacji sportowej — to on zablokował produkcję Syreny Sport jako przejawu burżuazyjnego kapitalizmu. Dawne auto Gomułka znajduje się obecnie w prywatnym Muzeum Motoryzacji i Techniki w Otrębusach. Limuzynę towarzysza Wiesława można wynająć np. na ślub.

Następny pierwszy sekretarz już taki oszczędny nie był. Po zamachu na prezydenta Johna F. Kennedy'ego zmieniły się jednak standardy limuzyn władzy. Nie paradowano już w otwartych samochodach — dygnitarze woleli schować się w opancerzonej stali. Towarzysz Gierek zazwyczaj poruszał się pancernym samochodem produkcji radzieckiej — Czajka. Nie oznacza to, że nie uznawał motoryzacji zachodniej.

Kilka lat temu do muzeum w Otrębusach trafił też „ewakuacyjny” pancerny Cadillac Fleetwood Gierka. Miał być on użyty w przypadku konieczności nagłej ucieczki. Wojciech Jaruzelski był przez okres swojego urzędowania wierny francuskim autom ze stajni Peugeot. Komunistyczny dygnitarz korzystał z opancerzonego Peugeota 604 TI z 1981 roku, którego nazywano „francuskim mercedesem”. Francuskiej marce pozostał wierny również później. Kupił sobie bowiem limuzynę Peugeota, z 1985 roku. Po służbie samochód został przekazany do Muzeum Broni Pancernej w Poznaniu.

Piotr Celej  
Fot. NAC

# Nowy abonament parkingowy

**Na ostatniej sesji Radni m.st. Warszawy przyjęli zmienioną uchwałę dotyczącą nowego abonamentu parkingowego dla mieszkańców strefy płatnego parkowania. To kolejny etap nowej polityki parkingowej zapowiedzianej w 2019 r. przez prezydenta Rafała Trzaskowskiego.**

Celem polityki parkingowej miasta jest przede wszystkim ułatwienie znalezienia wolnego miejsca postojowego tym, którzy go rzeczywiście potrzebują. Opłaty za parkowanie pobiera się po to, aby chętnych do zaparkowania było mniej niż miejsc postojowych. Strefa spełnia swoją rolę, jeśli ok. 10 proc. miejsc jest wolnych — aby każdy, kto musi zaparkować, mógł znaleźć wolne miejsce. Jeżeli te proporcje są zaburzone, wzrasta natężenie ruchu związane z poszukiwaniem wolnego miejsca. Narzędzie, jakim jest strefa, pozwala też na ochronę miejsc parkingowych dla mieszkańców dzielnic, w których funkcjonuje strefa, a którzy korzystają z abonamentów mieszkańca. To szczególnie ważne w sytuacji, gdy w stolicy nadal w dużym tempie przybywa samochodów. Jeszcze 10 lat temu na jedno auto przypadały statystycznie dwie osoby. Dziś wskaźnik motoryzacji sięga już 8 aut na 10 mieszkańców i tempo wzrostu jest nadal wysokie.

Zapowiedź zmian w parkowaniu padła w 2019 r. i jest konsekwentnie realizowana. Po raz pierwszy od kilkunastu lat zmienia się stawki opłat oraz kar. Warszawska strefa płatnego parkowania, już i tak największa w Polsce, w ubiegłym roku została powiększona o 7,8 tys. miejsc postojowych na Woli i Pradze-Północ. Od 15 listopada do strefy dołączają kolejne dzielnice: Żoliborz i Ochota. W sumie to ponad 14,2 tys. miejsc postojowych — tym samym strefa będzie liczyć już ok 52 tys. miejsc.

Uchwała przyjęta przez radnych dotyczy wprowadzenia nowego rodzaju abonamentów mieszkańca. Aktualnie posiadacze abonamentu mogą parkować bezpłatnie na niewielkim obszarze w pobliżu miejsca zamieszkania. Przywilej ten, kosztujący 30 zł rocznie, obejmuje kilka (maksymalnie 8, ale średnio 3-4) parkomatów od-



dalonych nie więcej niż 150 m od domu. W praktyce przekłada się to na kilkadziesiąt miejsc postojowych. Zdarza się, że żadne z nich nie jest wolne wtedy, kiedy mieszkaniec potrzebuje zaparkować.

Teraz każdy mieszkaniec będzie miał dwie możliwości. Poza dotychczasowym abonamentem rejonowym mógł wybrać abonament obszarowy. Będzie on uprawniał do bezpłatnego postoju na dużo większym obszarze, obejmującym całe osiedle lub znaczną część dzielnicy (np. cały Rakowiec czy Powiśle). Takie obszary obejmować będą nawet kilkadziesiąt ulic i od kilkuset do 1,5 tysiąca miejsc postojowych. W efekcie dużo łatwiej będzie na takim obszarze znaleźć wolne miejsce do zaparkowania. Podział na obszary został oparty o matematyczne wyliczenia, tak aby każdy obszar cechował się podobnym zapotrzebowaniem na miejsca dla mieszkańców. Ci, którzy mieszkają na granicy obszaru, będą mogli wybrać, który z przyległych obszarów będzie im przysługiwał.

To nie wszystko — dzięki abonamentowi obszarowemu będzie można otrzymać identyfikator uprawniający do postoju na dodatkowych miejscach, zarezerwowanych tylko dla mieszkańców. To opcja szczególnie przydatna dla mieszkańców dzielnic, takich jak włącznie w tym roku do strefy Żoli-

borz czy Ochota, gdzie niektóre uliczki uda się dzięki temu ochronić przed napływem aut i w dużej mierze zarezerwować postój dla mieszkańców. Objęcie istniejącej strefy nowymi zasadami umożliwi za to wygospodarowanie ok. 1,5 tys. dodatkowych miejsc do postoju tylko dla mieszkańców tam, gdzie wymiary jezdni i chodnika nie wystarczają do wyznaczenia pełnowymiarowych płatnych miejsc postojowych.

Koszt nowego abonamentu obszarowego wyniesie 600 zł rocznie. Mieszkańcy będą mogli również pozostać przy abonamencie rejonowym, który będzie nadal wydawany na dotychczasowych zasadach. Każdy może zatem wybrać, która opcja jest dla niego korzystniejsza. Nowy rodzaj abonamentu to odpowiedź na liczne głosy mieszkańców, proponujących poszerzenie obszaru objętego abonamentem — by można było zostawić auto na nieco bardziej oddalonych, ale mniej obciążonych parkowaniem ulicach.

Pierwsza wersja proponowanego abonamentu obszarowego została wiosną tego roku podważona przez wojewodę mazowieckiego, który zarzucił uchwałę rzekome wady prawne. W przyjętej obecnie uchwałie wprowadzone zostały zmiany, które powinny rozwiązać wątpliwości.

MBL



Bartosz Chruściński, dziennikarz motoryzacyjny.

Gdy zmarł Piłsudski samochód był wykorzystywany przez MSZ. To nim na polowania w Puszczy Białowieskiej wożony był Hermann Goering. Auto wojnę przetrwało w Rumunii, później było wykorzystywane przez bezpiekę. Najpierw UB-ecy używali samochodu jako środka transportu dla swoich gości i notabli, później... wykorzystywali jako strzelnicę, sprawdzając czy rzeczywiście jest kuloodporny.

Najczęściej jeździł radzieckim Zis-em 110, takim samym jak jego polityczny guru — towarzysz Józef Stalin. Nie oznacza to, że unikał zachodnich aut. Wręcz przeciwnie, Bierut był prawdziwym motomaniakiem i podczas gdy kraj odbudowywał się po wojnie, on kupował nowe limuzyny. Na rządowych parkingach stały chevrolety, Austin Six, a nawet maybachy i caddilaki.

Gdy Warszawę w 1945 roku wzywał generał Dwight Eisenhower, podstawiono mu kabrio-

ZMIANY W SPNN W WARSZAWIE

## Nowy abonament - więcej możliwości

ABONAMENT REJONOWY

ABONAMENT OBSZAROWY

- rejon miejsca zameldowania - promień 150 m
- postój na wyznaczonych miejscach parkingowych
- zakres obowiązywania abonamentu - promień 100 m od każdego z wybranych parkomatów
- prawo do postoju również w „strefach tylko dla mieszkańców” B-35
- parkomaty w rejonie - wybrane przez mieszkańca, maks. 8
- 🏠 miejsce zameldowania

Wybór rodzaju abonamentu należy do mieszkańca.

\*Grafika stanowi uproszczony przykład zasad działania abonamentu mieszkańca na terenie SPNN.



Wojtek Dąbrowski

## Stan wyjątkowy

Towarzysze, towarzyszyki! Oto wieść z ostatniej chwili.  
Prosto z sejmu! Wódz zarządził, pretorianie uchwalili!  
Stan ogłaszam wyjątkowy! Na granicy białoruskiej  
Znowu grożą nam uchodźcy. Nie wystarczy straszyć Tuskiem.

Afgańczycy czy Czeczeni to nie ludzie, lecz zaraza!  
Jak im pomóc? Też pytanie! Może mamy im okazać  
Chrześcijańskie miłosierdzie? My tu obcych nie wypuścimy!  
Niech głodują, umierają, niech zamrzną w środku zimy.

Nam, Polakom, pomagano, gdy nas spotkał los tułaczy,  
Ale nam się to należy, a los innych nic nie znaczy.  
Bez pomocy, na odludziu, uwięzimy ich w zasiekach,  
Za to modlić się będziemy! Wszystko w trosce o człowieka.

Na granicy płot już stoi, drut kolczasty poświęcony,  
By się żaden innowierca nie przedostał z tamtej strony.  
Dla nas Honor, Bóg, Ojczyzna i obrona polskich granic,  
To jedynie puste słowa. Człowieczeństwo mamy za nic.

Przemarzniętym, głodnym, bosym, nie podamy szklanki wody.  
Tak gorliwi katolicy chcą zasłużyć na nagrody.  
Pan Prezydent ustanowi, świat zapewne to doceni:  
Order Ogrodzenia Polski. Są już pierwsi odznaczeni.

### W prawo czyli w lewo

## Zdrowy rozsądek przy zakupach

W jednym z często uczęszczanych mokotowskich parków od jakiegoś czasu wisi ogłoszenie: „Wywóz wersalek”. Do tego podany jest numer telefonu. Ogłoszenie umieszczono przy wejściu, więc łatwo wpada w oko. Zapewne każdemu, kto je zauważy nasuwa się pytanie - dlaczego akurat wersalki? Czy sofę też? A komody? Co z fotelami, jeśli są w komplecie? Zastanawiamy się, myślimy o tym idąc dalej parkową alejką, jednym słowem to działa. Działa na wyobraźnię i zapada w pamięci. Nie mam w prawdzie wersalki, ale może kiedyś będę miał i za jakiś czas będę potrzebował ją wywieźć. Nie wiem wprawdzie dokąd, może na jakieś cmentarzysko niepotrzebnych wersalek, ale wiem do kogo wtedy zadzwonić. Oczywiście, do oferującego taką usługę. W zasadzie, cóż w tym niezwykłego - powie ktoś. Przecież, to normalna rzecz. Ktoś wywozi akurat wersalki, taki sobie wybrał biznes i już. Tak, to normalna rzecz, ale godne podziwu jest, bo reklama jest na tyle intrygująca, że staje się przez to skuteczna. Nikt wprawdzie idąc do parku nie szuka ogłoszenia na zafolowanej kartce papieru wielkości A4, ale skoro już ją zauważy, to sukces ogłoszeniodawcy. Każdy może być potencjalnym klientem, jeśli ma akurat jakąś wersalkę do wywiezienia. Reklama jest dobra, jeśli przyciągnie jego zainteresowanie. A to połowa sukcesu. W pełni podzielać to opinie. Potrzebę reklamy docenia przeważająca większość firm, o czym świadczą fundusze, jakie na to przeznaczają. Są one coraz większe. Bez tego nie da rady...

Ale skoro to takie proste, dlaczego firmy wydają ogromne pieniądze, reklamując swoje produkty w sposób nudny, nachalny i od lat tak samo. Dlaczego nie zmieniają czegoś, skoro ich ewentualni klienci wyłączają telewizory, odbiorniki radiowe i co tam jeszcze? No właśnie, może to zwyczajny brak pomysłów u twórców reklam. A może zarówno oni, jak też firmy, dla których pracują, przyzwyczaili się, że klientów można traktować jak kogoś niespełna rozumu. A my, klienci nie chcemy być tak traktowani, dlatego na dźwięk spotu reklamowego jednego z potentatów na naszym rynku sprzedającego sprzęty AGD, laptopy, komputery stacjonarne, tablety, monitory, telewizory,

**„Z rozrzewnieniem  
wspominam dawne polskie  
kampanie reklamowe.  
Były dość przaśne, ale  
pamiętam je do dziś”**

oglądać w dobrej jakości mecz. Następnego dnia również i tak jeszcze przez jakiś czas. A przecież od meczu upłynęło już kilka dni, w dodatku Polacy przegrali. O co więc chodzi? Czy telewizor, który kupił, nie spełnił oczekiwań? Jeśli tak, dlaczego miałby go kupić inni? Albo kolejne mecze chce oglądać na różnych telewizorach. Jaki to ma sens? Przyznam, że ja go nie widzę. Być może go zabrakło. Najwidoczniej specjaliści od marketingu mają krótką pamięć lub, co gorsza, zakładają, że klienci mają pamięć jednodniową.

Nie czepiam się. Niech każdy robi, co uważa. Jeśli kogoś takie reklamy przekonują, niech pędzi do sklepu i kupuje sobie co chce. Tyle że sposób zachęcania klienta przez tę firmę jest, mówiąc najdelikatniej, słaby. Uuu! Cieniutki. A przecież nad reklamą pracują specjaliści. Same nazwy tych „specjalizacji” mogą przeciętnego zjadacza chleba przysporzyć o zawrót głowy. Copywriting, Content Marketing, pozycjonowanie, optymalizacja. Do tego dochodzą przeróżne: poradniki, webinaria, raporty, video i podcasty, teksty przyczyniające się do pozycjonowania stron internetowych, teksty SEO (zapleczone, do katalogów itp.). Cała ta fachowa nomenklatura przywędrowała do nas z zachodu, a wraz z nią angielska terminologia. To już nie wywóz wersalek, o nie. Nad strategią reklamową pracują często światowe sieciowe agencje, które nie zawsze czują tzw. lokalne klimaty. Nawet jeśli pracują w nich nasi podwykonawcy, nie zawsze uwzględniają polskie specyficzne poczucie humoru i cały kontekst społeczny i kulturowy. Z rozrzewnieniem wspominam dawne polskie kampanie reklamowe. Były dość przaśne, ale pamiętam je do dziś: np. „Pranie szybkie i oszczędne daje tylko mydło jędrne”. Cóż dodać?

Podstawowym prawem rynku jest sprzedać jak najkorzystniejszy towar lub usługę. Służą temu różnorakie działania producentów, pośredników i handlowców. Najważniejsza jest odpowiednia reklama i marketing. Przyczyniają się one również do budowania marki danej firmy. W powiedzeniu, że reklama jest dźwignią handlu, nie ma ani odrobiny przesady. Jest ono tym bardziej prawdziwe, że od lat mamy rynek nasycony wszelkimi dobrami. Rolą reklamy jest zachęcić klienta do kupna. Niezależnie od tego, czy będzie to produkt spożywczy, czy przemysłowy, żywność, paliwo, samochód, pieluszki dla dziecka, czy nieruchomości np. mieszkanie albo dom. Tylko klient decyduje o tym, czy i na co zechce wydać własne pieniądze. To samo dotyczy usług. Z niektórych musimy korzystać regularnie, m.in. ze strzyżenia u fryzjera, z usług hydraulika, szewca, mechanika samochodowego, hydraulika, manikiurzystki etc. Jeśli czegoś nie potrafimy zrobić sami, musimy to zlecić innym. Tu, podobnie jak w przypadku zakupów, istnieje możliwość wyboru. To oznacza, że ostatecznie to my zdecydujemy, czy skorzystamy z tego, czy może z tańszego, bardziej terminowego, solidniejszego usługodawcy. Przy tego rodzaju wyborach pomocna może być reklama, jednak z akcentem na „może”. Dlaczego? Bo w praktyce nie zawsze tak jest. Wiele towarów, które mówiąc kolokwialnie „nie schodzą”, trzeba mocno promować, a i tak efekty tego bywają znikome. Dotyczy to m.in. popularnych, choć marnej jakości napojów alkoholowych, sprzętu gospodarstwa domowego, ubezpieczeń i wielu innych dóbr, które zalegają magazyny i sklepowe półki. Spędza to sen z oczu rzeszy sprzedawców i akwizytorów, zaś szuflady szefów marketingu wypełniają się kolejnymi projektami kampanii reklamowych. Mimo to pamiętajmy, że niczego nie dostaniemy za darmo, nawet jeśli reklama nas o tym zapewni. Warto zachować zdrowy rozsądek.

### Mirosław Miroński

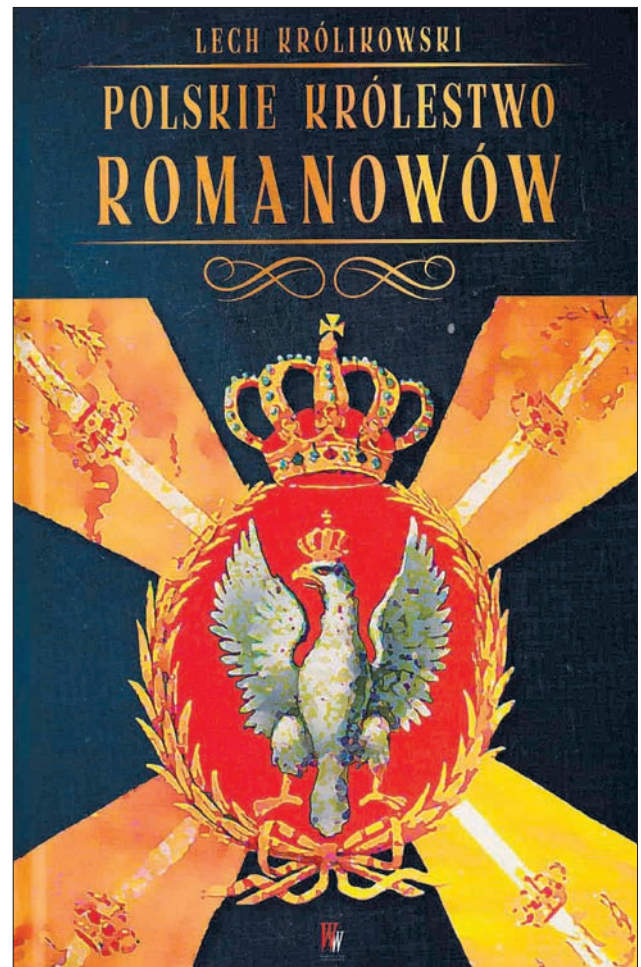


## Nowa książka Lecha Królikowskiego

**Profesor Lech Królikowski od dziesięcioleci specjalizuje się w tematyce warszawskiej. Pisał i pisze zarówno o problemach współczesnej Warszawy, jak też o jej historii. W tej właśnie kategorii mieści się jego ostatnia książka pt. „Polskie królestwo Romanowów”.**

W tytule jest królestwo, ale zasadniczą częścią książki dotyczy Warszawy w okresie 1815-1915, a więc w okresie, gdy królami Polski było pięciu kolejnych carów z dynastii Romanowów, a właściwie ze spowinowaczonego z nią niemieckiego rodu Holstein-Gottorp. Czterech z nich ożenionych było z niemieckimi księżniczkami, a jeden z duńską królową. Fakt sprawowania władzy w Rosji przez Niemców był powszechnie znany i artykułowany w szczególnych chwilach, np. podczas buntu dekabrystów, gdzie: żołnierze i społeczeństwo wołało: „Precz stąd z Niemcami”.

Rządy w Warszawie, w imieniu carów (królów Królestwa Polskiego), sprawowało najpierw kolejno 10 namiestników, a następnie, powołanych w ich miejsce trzynastu generałów-gubernatorów warszawskich. Wszyscy namiestnicy i generałowie-gubernatorzy – oprócz jednego – byli wojskowymi najwyższej rangi, a trzech z nich miało stopień marszałka. W stuleciu 1815-1915 panowała zasada, że wszystkie funkcje kierownicze w administracji publicznej Królestwa Polskiego sprawowali byli, lub emerytowani oficerowie rosyjskiego wojska. Autor zwrócił uwagę na ten szczegół, albowiem przypomina to nieco sytuację naszego stanu wojennego (z lat 80. XX w.), podczas którego gospodarkę kierowali wojskowi. Z jakim skutkiem – wszyscy pamiętamy. Ze względu na położenie Królestwa, które klimatem wchodziło pomiędzy Au-



strię i Niemcy, Rosjanie uczynili z naszych ziem bazę wojskową, do ewentualnej wojny z Zachodem. Jak obliczyli historycy, Królestwo Polskie było obsadzone największą liczbą rosyjskich żołnierzy, w stosunku do liczby mieszkańców. Wojsko to nieustannie przemieszczało się po kraju, terroryzując tym mieszkańców, ale także roznosząc choroby weneryczne. Tak więc okres 1815-1915, to stulecie totalnego zmilitaryzowania kraju, a jednocześnie to okres straconych szans rozwojowych, a w połączeniu z totalnym analfabetyzmem (w 1914 r. 70% analfabe-

tów) – powód zapóźnienia gospodarczego i kulturowego naszego kraju. Królikowski wykorzystał w swojej pracy bogatą literaturę, szczególnie tę wydaną po 1990 r., zarówno polskich, jak też zagranicznych autorów, którzy odkryli i upublicznili wiele nowych faktów.

Z całym przekonaniem można powiedzieć, że autor wniósł do historii Polski, a szczególnie Warszawy – nowe spojrzenie, które nie było możliwe wcześniej, m.in. ze względu na ówczesną cenzurę. Serdecznie polecam tę książkę i życzę interesującej lektury.

**Maciej Petruczenko**

## Festiwal Muzyki Filmowej Krzysztofa Komedy

**Krzysztofa Komedy nikomu chyba nie trzeba przedstawiać. Zarówno on sam, jak jego muzyka są dobrze znane w Polsce i na świecie. W dniach 26-28 września w Studiu Koncertowym Polskiego Radia im. Witolda Lutosławskiego oraz w Kinie Atlantic odbędzie się 12. edycja Festiwalu Muzyki Filmowej Krzysztofa Komedy.**

Z powodu pandemii organizatorzy byli zmuszeni przełożyć realizację 12. edycji na ten rok. Zbiega się ona z 90. rocznicą urodzin kompozytora. Będzie miała akcenty skandynawskie. Festiwal jest miejscem do konfrontacji twórczości „Chopina polskiego jazzu”, oraz okazją do spotkań polskich i europejskich artystów których inspiruje twórczość polskiej ikony jazzu.

- W ciekawy i różnorodny sposób pokazujemy dorobek muzyczny K. Komedy z różnych muzycznych perspektyw - mówią organizatorzy.

W tegorocznej edycji znajdują się koncerty i premiery z udziałem polskich gwiazd jazzu i jazzowych odkryć, wystawy, pokazy filmów z muzyką Komedy i o Komedzie. W foyer Studia PR im. W. Lutosławskiego będzie pokazana wystawa fotografii „Komeda w obiektywie” Marka Karewicza. To jeden z najbardziej znanych fotografików muzycznych. Absolwent Wydziału Operatorskiego PWSF w Łodzi, członek ZPAF odznaczony honorowym tytułem F.I.A.P. Autor ponad 1500 okładek płytowych, m.in. z serii „Polski Jazz”. Swoje prace prezentował na licznych wystawach w kraju i zagranicą. Fotografował m.in.: Milesa Davisa, Raya Charles’a, Duke’a Ellingtona i prawie wszystkich polskich muzyków jazzowych i oczywiście Krzysztofa Komedy.

Wstęp na festiwal jest wolny. Obowiązują wejściówki. Można je otrzymać 27, 27 września w Studiu Lutosławskiego godzinę przed koncertem, 28 września w kasach Kina Atlantic (pokaz filmu) już od 21 września.

Głównym wydarzeniem festiwalu będzie koncert Tribute To Komeda Studio Koncertowe PR im. W. Lutosławskiego. Usłyszymy kompozycje Krzysztofa Komedy w aranżacji Andrzeja Jagodzińskiego w wykonaniu takich gwiazd jak: Gra-

żyna Augustyk - wokal, Agnieszka Wilczyńska - wokal, Andrzej Jagodziński Trio (Andrzej Jagodziński - fortepian, Adam Cegielski - kontrabas, Czesław „Mały” Bartkowski - perkusja), Henryk Miśkiewicz - saksofon, Robert Majewski - trąbka, flugelhorn. W dalszej części usłyszymy kolejnych znakomitych wykonawców.

Organizator: Fundacja Jazz Art.

Autor, dyrektor festiwalu: Iwona Strzelczyk-Wojciechowska Fundacja Jazz Art.

Dyrektor produkcji: Krzysztof Wojciechowski. Więcej szczegółów na stronie [www.fmkk.pl](http://www.fmkk.pl).

**Mirosław Miroński**



# Wielka uroda miast Dolnego Śląska

**W 2018 r. wrocławskie wydawnictwo „VIA NOVA” oraz niemieckie z Marburga – „Verlag HERDER INSTITUT” – wydały album pt.: Miasta Dolnego Śląska na fotografiach lotniczej. Znakomity tekst jest autorstwa Rafała Eysymonta, a piękne, kolorowe, współczesne fotografie autorstwa Stanisława Klimka. Wszystkie są tzw. ukośnymi zdjęciami lotniczymi. Przedwojenne pochodzą ze zbiorów Instytutu Herdera, który nabył je, m.in. od Junkers-Luftbild oraz Hansa-Luftbild. Prezentację fotografii poprzedza, bardzo interesujący esej Rafała Eysymonta, pt. Urbanistyka Dolnego Śląska. Jest on także autorem informacji o każdym z 55 miast prezentowanych w albumie. Podpisy pod zdjęciami są autorstwa historyka sztuki Sławomira Brzezickiego (Wrocław/Marburg).**



Lech Królikowski

Fotografie prezentowane są parami na tzw. rozkładówce, co daje czytelnikowi możliwość konfrontacji zdjęć archiwalnych ze zdjęciami autorstwa Stanisława Klimka, który dążył do tego, by jego fotografie przedstawiały to samo miejsce, możliwe z tej samej strony, chociaż niemalże w sto lat później. Takie spojrenie pozwala ocenić skalę wojennych, ale także powojennych zniszczeń, jakie zaistniały na Dolnym Śląsku, począwszy od zimy 1944/1945, aż prawie do naszych czasów. R. Eysymontt napisał na ten temat: „Za najbardziej zniszczone w toku działań wojennych uznać należy takie miasta jak Głogów, Wrocław i Strzegom. Wiele miast, jak Nysa, zniszczonych zostało tuż po przejęciu przez wojska radzieckie, a w wielu wypadkach destrukcja dokonana się jednak dopiero w końcu lat 50. czy na początku lat 60. XX wieku”. Nieco dalej: „... w Bolesławcu prace budowlane rozpoczęto w kwietniu 1955 r. od rozbiórki rynkowych kamienic i zakończono, podobnie jak we Wrocławiu, około 1960 r. W Bolesławcu otworzono je (kamienice – przyp. LK) w bliższej sercu nowej społeczności renesansowej formie, z nieistniejącymi pierwotnie podcieniami”. W odniesieniu do Trzebnicy ten sam autor napisał m.in.: „Trzyletni plan odbudowy z lat 1947-1949 przewidywał rozbiórkę domów rynkowych, które zastąpiono powstającym od 1958 r. blokowym budownictwem spółdzielczym. Typowe bloki ustawione bez jakiegokolwiek związku z dotychczasowym układem urbanistycznym przekształciły tę dawniej najważniejszą część miasta w „osiedle mieszkaniowe”.

Teksty R. Eysymonta oraz S. Brzezickiego na ogół nie zawierają wartościowania, toteż, może właśnie z tego względu, czytelnik sam dochodzi do bardzo krytycznych wniosków na temat działalności Armii Czerwonej na tym terenie, jak też działalności władz Polski Ludowej z dziedzictwem kulturowym, które przypało Polsce w wyniku II wojny światowej. Bardzo krytyczna ocena działalności polskich urbanistów (głównie z Miastoprojektu Wrocław, np. Lwówek Śląski) sama ciąży się na ustę, chociaż trzeba pamiętać, w jakich czasach i pod jakimi rządami oni działali.

Tekst Rafała Eysymonta jest zwięzły, ale nadszczaj treściwym wykładem na temat historii urbanistyki i historii regionu, bódaj najpiękniejszą częścią naszego państwa. „Obecnie Dolny Śląsk objęty jest granicami województwa dolnośląskiego – obszaru liczącego prawie 20 000 kilometrów kwadratowych, zamieszkanego przez ponad 2 900 000 mieszkańców”. Nasze województwo mazowieckie, to 5,4 mln mieszkańców, a powierzchnia 35,5 tys. km kw. Na Dolnym Śląsku istnieje obecnie 91 „osrodków” mających (aktualnie) prawa miejskie, natomiast na Mazowszu jest ich 92. Na Dolnym Śląsku jedno miasto przypada na 219 km kwadratowych, natomiast na Mazowszu na 385 km kwadratowych. Dolny Śląsk należał do najbardziej zurbanizowanych terytoriów w tej części Europy. W okresie od XIII do XV w. około 500 gmin na tym obszarze posiadało prawa miejskie. Już przed 1350 r. 27% ludności Dolnego Śląska mieszkano w osrodkach miejskich. Jeżeli na Mazowszu tylko trzy miasta posiadały mury obronne (Warszawa, Płock i Pułtusk), to na Dolnym Śląsku do wyjątków należały miasta bez murów obronnych (m.in.: Chełmsko Śląskie, Wleń, Lubawka, Cieplice, Nowa Ruda, Leśna, Mirsk, Łądek, Złoty Stok i Milicz).

W drugiej połowie XIX w. na Dolnym Śląsku w miastach już

prawie nie istniała zabudowa drewniana (była czymś wyjątkowym). Tamtejsze samorządy bardzo wcześniej zorientowały się, że budynki murowane nie tylko bardziej odporne są na ogień, lecz są również trwalsze i bardziej „dostojne”. W wydanych przez samorząd miasta Jawor w 1556 r. statutach miejskich znalazł się przepis wspomagający budujących murowane domy cegłą w ilości 10 000 sztuk. Mam wrażenie, że Jawor nie był osamotniony w dziele premiowania inwestorów budynków murowanych. Początek państwowym przepisom dotyczącym standardu zabudowy dały, w połowie XVIII w., przepisy króla Fryderyka II Hohenzollerna, zakazujące m.in. krycia miejskich domów gontem (nie mówiąc już o słomie). Dalszym krokiem w tym kierunku była pochodząca z pierwszej ćwierci XIX w. pruska reforma zwana „rétablissement”, w wyniku której wprowadzono zunifikowaną formę kamienicy oraz kazano budować pierzeje rynków i miejskich ulic w tzw. układzie kalenicy, który zastąpił powszechny wówczas na Śląsku układ „szczytowy” (dachów).

Budownictwo Dolnego Śląska od średniowiecza odznaczało się wysokim standardem. Bardzo wiele budynków i budowli wykonanych było z kamienia lub posiadało kamienną elewację. Warto w tym miejscu zauważyć, że w okresie pierwszej stuletności Warszawy, tj. do 1795 r., na Krakowskim Przedmieściu, które można określić jako główną (najważniejszą) ulicę Rzeczypospolitej Obojga Narodów, tylko jeden budynek, a konkretnie kościół Karmelitów, miał elewację kamienną (inne posiadały jedynie wapienny tynk, jeżeli w ogóle).

Miasta dolnośląskie rywalizowały swoimi budowlami. Świdnica w 1565 r. wyposażała kościół parafialny pw. św. św. Stanisława i Wacława w wieżę o wysokości 101 m (tj. 33 obecnie standardowe kondygnacje). Nysa odpowiedziała wieżą ratuszową o wysokości 94 m. Rywalizowano o fizyczną wielkością głównych placów miast – rynków. Bezapelacyjna stolica regionu – Wrocław ma rynek o zarysie zbliżonym do kwadratu o boku około 200 metrów (Rynek w Warszawie ma wymiary 72 x 90 m). Miasto Złotoryja miało rynek o niewielkiej szerokości, ale o imponującej długości około 300 m. Bódajże najmniejszy rynek miał natomiast Zmigród (52 x 65 m). Najstarsze z dolnośląskich rynków mają natomiast, nietypową w tym rejonie, formę wydłużo-



Odbudowa Głogowa.

nego wrzecionowato placu (kształt typowy dla miast spiskich). Przykładem jest Sroda Śląska, której wrzecionowaty rynek ma aż 335 m. długości.

Cechą charakterystyczną dla miast dolnośląskich, co podkreślili autorzy w opisach poszczególnych miast i poszczególnych fotografii, są budynki szkolne. Występują one najczęściej w sąsiedztwie świątyni protestanckich i katolickich. W większych miastach dochodzi podział nie tylko na szkoły protestanckie i katolickie, ale także na szkoły dla chłopców oraz szkoły dla dziewcząt. Najwyższą kategorią w tej rywalizacji były niektóre szkoły, które obecnie określamy jako średnie, albowiem szkoły wyższe pojawiły się na tym terenie bardzo późno. Do tych najszlachetniejszych należały piastowskie Gimnazjum Illustre w Brzegu (gmach wzniesiony w latach 1564-1569), jezuickie kolegium Carolinum w Nysie (szczególnie cennie w okresie 1625-1642 za czasów biskupa wrocławskiego Karola Ferdynanda Wazy – syna króla Polski Zygmunta III), kolegium jezuickie w Kłodzku, kolegium jezuickie we Wrocławiu (przekształcone 21 października 1702 r. w uniwersytet – Leopoldinum) oraz wchodząca do odrębnej kategorii Akademia Rycerska w Legnicy.

Warto też zwrócić uwagę na historię polityczną Dolnego Śląska. Wiadomo powszechnie, że u zarania państwa polskiego ziemie te znajdowały się pod panowaniem rozgałęzionej dynastii piastowskiej. Z upływem czasu polskie władztwo kurczyło się, natomiast rosło władztwo Czech, niebawem zdominowanych przez władców „niemieckich”. Mało kto zdaje sobie sprawę, że na Dolnym Śląsku istniało także kilka „prywatnych” państw, tzw. stanowych, które były podmiotami prawnymi na prawach księstw, ale bez tytułu książęcego jego właściciela. R. Eysymontt napisał, m.in.: „Państwa stanowe powstawały na Śląsku pod koniec XV w., szczególnie w czasie rządów Macieja Korwina (1469-1490). Wolne państwa stanowe były w ogólnej jurysdykcji i podlegały bezpośrednio cesarzowi. Na Dolnym Śląsku mieliśmy do czynienia z państwem sycowskim (od 1489), milickim (od 1494), zmigrodzkiem (od 1492) i późniejszym, nowożytnym państwem Siedlisko-Bytom Odrzański (1697)”.

Trzeba zauważyć, że „Wolne państwo stanowe Syców (niem. der freien Standesherrschaft Groß

Wartenberg) od ok. połowy XVIII w. należało do rodziny Bironów. Pierwszy z rodu, a konkretnie Ernest Biron (Ernest Jan Bühren) był kochankiem rosyjskiej carycy Anny, która panowała w latach 1730-1740. Z jej łaski Ernest Biron został księciem – wówczas jeszcze polskiej – Kurlandii i Semigalii, a po śmierci Anny w 1740 r. stał się regentem Cesarstwa Rosyjskiego w zastępstwie małoletniego cara Iwana VI (Antonowicza z dynastii Welfów). Interesującym faktem jest, że faworyt Anny przybrał herb i nazwisko francuskich książąt Bironów, a także zakupił dobra ziemskie Syców na Dolnym Śląsku. „Wolne państwo stanowe Syców” było jednostką terytorialną, którą Bironowie władali do 1945 r.

Specyficzne dla Dolnego Śląska jest także bogate i zasobne księstwo nyskie (niem. Fürstentum Neisse), należące do biskupstwa wrocławskiego. Obejmowało ono żyzne tereny Pogórza Sudeckiego oraz fragment Sudetów z terenami złotonosnymi w okolicy Głucholazów oraz ze złożami pięknych marmurów w Sławniowicach. Ośrodkiem księstwa była Nysa. W okresie, gdy biskupem wrocławskim był Karol Ferdynand Waza, Nysę wielokrotnie odwiedzał jego brat – późniejszy król Polski – Władysław IV. Nysa była wówczas bódajże najważniejszym ośrodkiem kultury i nauki regionu, a jednym ze przejawów tego była podjęta w XVII w. próba powołania w Nysie uniwersytetu.

Od kilkudziesięciu lat turystycznie penetruję Dolny Śląsk, który mimo to ciągle odkrywam na nowo. Album, który opisałem, jest jednym z kolejnych przyczynków (interesującym i cennym) do poznania tego obszaru. W początkach lat 60. XX w., będąc członkiem sekcji kolarskiej (turystycznej) Młodzieżowego Miasta Kultury w Warszawie, kierowanej przez miłośnika architektury i historii – mec. Władysława Fabianiego – miałem możliwość osobiście zapoznać się z postępującą destrukcją tego pięknego obszaru. Przejechałem na rowerze setki kilometrów po Dolnym Śląsku, mając możliwość wejścia i penetracji, m.in. zrujnowanych i ograbionych zamków w Kamieńcu Żąbkowickim i Książu, a także „morza gruzów” dawnego miasta Głogów. Z rozmów z mieszkańcami wywnioskowałem, że gnębi ich niepewność państwowej przynależności tych terenów. Nikt nie chciał inwestować, nawet w naprawę dachu nad własnym mieszka-

niem. Jeżeli na skutek tego dom groził zawaleniem, ludzie przeprowadzali się do innych domów, których przez dłuższy czas nie brakowało. Zagrożone zawaleniem – rozbierano. Z pięknych i niezniszczonych działaniami wojennymi miast pozostawały puste przestrzenie, które władza ludowa z wolna wypelniała standardowymi, betonowymi blokami. Ludzie z lubością przenosili się z poniemieckich kamienic (najczęściej opalanych węglem) do „polskich” bloków, gdzie nie tylko były, wprawdzie prymitywne, ale wszystkie podstawowe instalacje techniczne, przede wszystkim zaś żaden „Niemiec” nie miał do nich prawa. Też o społecznym poparciu tych działań potwierdza R. Eysymontt w swoim esej, pisząc: „Dlatego wielkim poparciem społecznym cieszył się proces „modernizacji” miast opartej na wymianie zniszczonych kamienic na nowe bloki mieszkalne”.

Pamiętać także trzeba o pierwszych latach po 1945 r., gdy Dolny Śląsk ograbiany był najpierw przez czerwonoarmistów, a następnie przez rzesze Polaków z centralnej Polski (tzw. szabrownicy), którzy wywozili stąd wszystko, co tylko dało się wywieźć. Mimo wszystko wiele pozostało, a ci którzy dożyli do III RP, zaczęli inwestować. Uroda Dolnego Śląska przyciągnęła dużą liczbę miłośników tego regionu. Dolny Śląsk piękniejszy z roku na rok, tym bardziej, że coraz modniejsza jest budowa kamienic nawiązujących wyglądem do historii miejsca, a przede wszystkim wznoszonych na średnio-wiecznych parcelach, niekiedy jeszcze ze starymi fundamentami i piwnicami, co popularnie nazywa się retrowersją. Pierwsze działania tego typu podjęto w połowie lat 70. w Elblągu. Była to prawdziwa rewolucja i rewelacja, o czym z zachwytem pisała nawet „Polityka”. Elbląg stał się wzorem kilku podobnych działań na terenie całej Polski. Na Dolnym Śląsku najbardziej znanym przykładem retrowersji jest odbudowa średniowiecznej części Głogowa, co – moim zdaniem – wiąże się ze sprawnie funkcjonującym w pobliżu miedziowym koncernem, dającym pracę i niezłe zarobki dużej grupie ludzi. Mam nadzieję, że za kilka lat wolne parcele dolnośląskich miast zostaną zabudowane wspaniałymi, polskimi domami, przy których projektowaniu uszanowane będzie tysiącletnie dziedzictwo regionu, a uzyskany efekt sprawi, że Dolny Śląsk będzie mógł z powodzeniem rywalizować z najpiękniejszymi obszarami Europy!



Świdnica.

**TANI SERWIS  
KOMPUTEROWY**  
**18 zł/h, 24 h**  
**Dojazd 0 zł**  
**506 480 505**

**KUPNO-SPRZEDAŻ**

**ANTYKWARIAT KUPI  
ZA GOTÓWKĘ**  
ANTYKI, OBRAZY, SREBRA,  
MILITARIA I INNE  
UL. DĄBROWSKIEGO 1  
22 848-03-70 601-352-129

**ANTYCZNE** meble, obrazy,  
srebra, plater, odznaczenia,  
szable, książki, pocztówki,  
504 017 418

**MOTO**

**CAŁE** i uszkodzone kupię,  
504 899 717

**NAUKA**

**HISZPAŃSKI**, 507 087 609  
**MATEMATYKA, FIZYKA**,  
691 502 327  
**MATEMATYKA, FIZYKA**,  
CHEMIA, dojeżdżam, 504 057 030

**NIERUCHOMOŚCI**

**2,76 ha**, duży potencjał  
inwestycyjny, gm.

Lesznów/ przy trasie  
Krakowskiej. Bezpośrednio,  
tel. 602 213 243

**DZIAŁKI** budowlane 800 m<sup>2</sup>  
k. Prażmowa, 602 770 361  
**KUPIĘ** las, okolice Prażmowa,  
602 770 361

**NATOLIN**, metro, 2 pokoje,  
umeblowane, AGD – studenci,  
792 453 592

**AGENCJA NIERUCHOMOŚCI**  
"Van Der Zaal"  
pilnie i okazjnie sprzedaje tematy:  
Pełną ofertę wraz ze zdjęciami  
otrzymasz drogą mailową.  
Tel.: 601 720 840

**Mieszkania:** sprzedaje:

- **Bobrowiecka**, 88 m<sup>2</sup>, stan deweloperski, ładne, 601 720 840
- **Centrum**, 28 m<sup>2</sup>, 1 pok., ul. Tamka, 601 720 840
- **Centrum**, 124 m<sup>2</sup>, 4 pok., ul. Dzika, 1,5 mln. zł, 601 720 840

- **Mokotów Dolny**, Bobrowiecka, 87 m<sup>2</sup>, 3 pok., stan deweloperski, 601 720 840
- **Mokotów Górny**, 64 m<sup>2</sup>, 3 pok., k. metra, 601 720 840
- **Mokotów Górny**, 115 m<sup>2</sup>, ul. Wielicka, 4 pok. zrobione, ładne, 601 720 840
- **Mokotów Górny**, Wielicka, 113 m<sup>2</sup>, apartament 4 pok., k. metra, 601 720 840
- **Mokotów Górny**, Wiktorska 45 m<sup>2</sup>, 2 pok. k. metra, 601 720 840
- **Ochota**, 45 m<sup>2</sup>, 2 pok., 630 tys. zł, zrobione, 601 720 840
- **Sadyba**, 550 m<sup>2</sup>, wynajęte na hostel z najemcą na 10 lat, 2,7 mln. zł, 601 720 840
- **Starówka**, koło Rynku, 53 m<sup>2</sup>, 2 pokoje, do wejścia, 601 720 840
- **Ursynów**, 61 m<sup>2</sup>, 3 pok., I p., do wejścia, tylko 570 tys. zł, 601 720 840
- **Ursynów**, 3 pok., 58 m<sup>2</sup>, c. 710 tys. zł, 601 720 840

- **Ursynów Imielin**, 70 m<sup>2</sup>, 3 pok., z garażem, ładne, 601 720 840

**DUŻY WYBÓR DOMÓW:**  
**Sadyba, Mokotów, Wilanów,  
Powsin, Konstancin.**  
Zapraszamy do współpracy,  
601 720 840

**Domy:**

- **Dom** ok. Góry Kalwarii, w stanie surowym 230 m<sup>2</sup> na działce 1300 m<sup>2</sup>. Cicha, spokojna okolica, tylko 350 tys. zł, 601 720 840
- **Konstancin**, rezydencja 400 m<sup>2</sup>/3500 m<sup>2</sup>, starodrzew, wysoki standard, 601 720 840
- **Konstancin Skolimów** 190/1200m<sup>2</sup>, ładny zadbane dom, do wprowadzenia, 601 720 840
- **Mokotów Górny**, atrakcyjne domy na sprzedaż, od 200 do 450 m<sup>2</sup>, 601 720 840
- **Mokotów Górny** dom, 300 m<sup>2</sup>, świetny punkt, 601 720 840
- **Piaseczno Gołków**, 80 m<sup>2</sup> dom, działka 500 m<sup>2</sup>, c. 630 tys. zł, 601 720 840
- **Ursynów**, pół bliźniaka, 610 m<sup>2</sup> na mieszkanie lub biuro, c. 3,8 mln. zł, 601 720 840,
- **Zalesie Dolne**, piękna rezydencja 310/3500 m<sup>2</sup>: piękny ogród, piękny dom, 601 720 840

**Działki:**

- **Działka** 1600 m<sup>2</sup> k. Konstancina (5 km), pod budowę domu, ładna, zielona, cisza, spokój, świetna cena, 601 720 840
- **Konstancin**, działka 3300 m<sup>2</sup>, strefa A, dobra cena, 601 720 840
- **Chyliczki**, działka 5000 m<sup>2</sup> pod 5 bliźniaków, dla dewelopera lub mniejsze części po 1250 m<sup>2</sup> każda, 601 720 840
- **Chyliczki** 5700 m<sup>2</sup> pod mini osiedle bliźniaków lub pod rezydencję, 601 720 840
- **Pyry**, 1900 m<sup>2</sup>, tuż przy ul. Puławskiej, c. 2 mln.200 tys. zł, superpunkt, 601 720 840
- **Wesoła** 63 000 m<sup>2</sup>, inwestycyjna, blisko autostrady, 601 720 840
- **Wilanów**, 5000 m<sup>2</sup>, pod bud. jednorodzinne, ładna działka, 601 720 840

**Do wynajęcia:**

- **Mokotów**, ul. Belwederska, 4 pokoje, 108 m<sup>2</sup>, do wynajęcia 6500 zł/m-c, 601 720
- **Ursynów**, 45 m<sup>2</sup> 2 pokoje z garażem, 2000 zł/m-c, 601 720 840

**Lokale handlowe:**

- **58 m<sup>2</sup>** z dobrym najemcą, tylko 830 tys., zł. 601 720 840
- **Biedronka**, z najemcą. Wieloletnia umowa, 601 720 840
- **Biurowiec**, 3000 m<sup>2</sup>, Warszawa, dobry standard, z parkingiem na 75 samochodów, możliwość kupna 1/2 biurowca, 601 720 840,
- **Centrum**, lokal 160 m<sup>2</sup> – sprzedaż – z najemcą – 10 lat, dobra inwestycja, 601 720 840
- **Grochów**, ok. Ronda Wiatraczna 240 m<sup>2</sup>, do wynajęcia, 18 tys. zł/m-c lub sprzedaż, c. 2.5 mln. zł, 601 720 840
- **Kamienica** 421 m<sup>2</sup> + lokale handlowe, wszystko wynajęte, czynsz płacony przez najemców 20 tys/m-c - sprzedam, 601 720 840
- **Lokal** handlowy 120 m<sup>2</sup>, z najemcą, okolice Nowego Świata, 601 720 840
- **Lokal** z wieloletnim najemcą, stopa zwrotu 9%, Górny Mokotów, 601 720 840

- **Mokotów** 70 m<sup>2</sup>, lokal z najemcą, gastronomia, c. 1 mln 450 tys. zł brutto, wynajęty na 10 lat, 601 720 840
- **Mokotów Dolny** lokal handlowy 90 m<sup>2</sup> z witrzyną, stan deweloperski, 601 720 840,
- **Sadyba**, lokal handlowy 110 m<sup>2</sup> do wynajęcia, wysoki standard, witrzyna przy głównej ulicy, 601 720 840
- **Ursynów**, 82 m<sup>2</sup>, lokal handlowy z wieloletnim najemcą – na sprzedaż, 601 720 840
- **Ursynów-Kabaty**, 128 m<sup>2</sup> lokal z witrzyną, dobry punkt, do wynajęcia, 11 tys/m-c, 601 720 840
- **Żoliborz**, 75 m<sup>2</sup>, wynajęty na 10 lat, z najemcą, c. 1 mln 550 tys. zł, 601 720 840

**AGENCJA NIERUCHOMOŚCI**

"Van Der Zaal"

**pilnie szuka dla swoich klientów:**  
mieszkań, apartamentów,  
domów, rezydencji,  
niezabudowanych działek gruntu  
w południowej części Warszawy  
(Konstancin, Piaseczno i okolice,  
Sadyba, Wilanów, Mokotów,  
Stegny, Ursynów, itd.).  
Tel.: 601 720 840

**AGENCJA NIERUCHOMOŚCI**

"Van Der Zaal"

**pilnie poszukuje mieszkań**  
dwupokojowych, trzypokojowych  
i czteropokojowych  
do kupna bezpośrednio,  
tel. : 601 720 840

**POGRZEBOWE**

**OPIEKA  
NAD GROBAMI**  
tanio i solidnie  
**500 336 607**

**USŁUGI**  
**POGRZEBOWE**  
Mokotów, Ursynów  
ul. Rzymowskiego 35  
tel: 691 193 581 24h  
www.tobiasz24.pl

**Usługi Pogrzebowe**  
**URSYNÓW**  
Tel. 24h: 600 399 199  
Komisji Edukacji Narodowej 53  
22 499 20 01  
www.pogrzebyursynow.pl

**NAGROBKI**  
już od 2899 zł  
22/214 06 31  
**RATY** 500 290 360  
EKSPOZYCJA  
Wólka Węglowa  
ul. Palisadowa 15

**PRACA**

**SZKOŁA PODSTAWOWA** im.  
Polskich Olimpijczyków  
w Mysiadle (ul. Kwiatowa 28)  
zatrudni nauczyciela fizyki (pół etatu) oraz nauczyciela  
wspomagającego (pełen etat).  
Telefon kontaktowy 22 462 85 20,  
CV proszę przysłać na adres e-  
mail: sekretaria@spwmy.edu.pl

**ZATRUDNIĘ** na parking  
emeryta niepalącego, 691 473 778

**USŁUGI**

**AAA MALOWANIE**

tanio, remonty, glazurnictwo  
669 945 460

**AA GLAZURA**, terakota,  
remonty, 794 781 765

**BEZPYŁOWE** cyklinowanie,  
malowanie, gładzie 22 756 57 63,  
502 093 588

**DEZYNSEKCJA**, skutecznie,  
22 642 96 16

**DOCIEPLANIE** budynków,  
poddaszy, malowanie elewacji -  
kilkunastoletnie doświadczenie,  
501 624 562

**DOCIEPLANIE** budynków,  
szybko, tanio, solidnie,  
tel. 502 053 214

**HYDRAULIK**, 602 651 211  
**HYDRAULIK**, pełen zakres,  
601 81 85 81

**KANCELARIA PRAWNA**  
**Marta Bisińska**

Obsługa prawna firm  
i klientów indywidualnych

udzielanie porad,  
prowadzenie negocjacji,  
sporządzanie:  
umów, pism procesowych,  
odwołań

tel. 602 134 102

**KOMPUTERY**

pogotowie,  
ul. Na Uboczu 3,  
tel. 22 894 46 67, 696 37 37 75

**KOMPUTERY**

serwis, sprzedaż,  
FLYCOM,  
Pasaż Ursynowski 9,  
tel. 22 644 26 05, 601 737 777

**MALOWANIE**, 722 920 650  
**MALOWANIE**, gładź,  
505 735 827

**MALOWANIE**, hydraulika,  
remonty, 501 050 907

**MOSKITIERY**,

602 380 218

**NAPRAWA LAPTOPÓW**  
ELEKTRONIKA KOMPUTERY  
CENTRUM SERWISOWE  
ul. Meander 2 A

**668 108 222**

**NAPRAWA SPRZĘTU**  
AUDIO-TV-VIDEO

**SONY, PANASONIC,**  
**LG, SAMSUNG**  
**I INNE**

ul. Meander 2 A  
**668 108 222**

pon.-pt. 11-19, sob. 10-14

**NAPRAWA 24h**  
**chłodnie**  
**lodówki**  
**kostkarki**  
**do lodu**  
**603-584-876**

**Tusze, Tonery**  
Oryginalne, Zamienniki, Regeneracja

**BEZPŁATNA**  
**DOSTAWA**  
**DO FIRM**  
**na Ursynowie!**



tel. 22 208 00 00 ul. Meander 2a, Pasaż Natoliński

**NAPRAWA**  
**MASZYN DO SZYCIA**  
DOJAZD GRATIS  
tel. (022) 844 81 58

**NAPRAWA** lodówek,  
602 272 464

**NAPRAWA** lodówki, pralki,  
502 562 444

**NAPRAWA** pralek BOSCH,  
SIEMENS, WHIRPOOL, itp.,  
22 644 52 59, 501 122 888

**OKNA**, naprawy, serwis,  
787 793 709

**PRANIE** dywanów, wykładzin,  
kanap, 669 945 460

**REMONTY**, budowlane,  
ogrodzenia, 513 137 581

**REMONTY**, ELEKTRYCZNE,  
HYDRAULICZNE, itp.  
608 303 530

**ROLETY**, plisy, moskitiery,  
żaluzje, producent, 602 380 218

**STOLARKA**, pełny zakres,  
naprawy, 22 641 54 84;  
601 751 247

**WIERCENIE**, KARNISZE, itp.  
608 303 530

**ZDROWIE**

**ALKOHOLOWE** odtrucia,  
Esperal, tanio, 22 613 98 37;  
22 671 15 79

**PASSA**  
**TYGODNIK SĄSIADÓW**  
Zapraszamy do odwiedzenia naszego  
profilu w mediach społecznościowych

Twitter icon, Facebook icon

**W SPRAWIE**  
**OGŁOSZEŃ DROBNYCH**  
**PROSIMY DZWONIĆ**  
**POD NUMER**  
**509 586 627**

**EKO-BUD**

tel: 22 / 787 19 10

komórkowy: 602 627 232

okna@eko-bud.com.pl

okna drzwi rolety parapety  
bramy garażowe

SPRZEDAŻ \* MONTAŻ \* DORADZTWO

**BIURO HANDLOWE**  
**WARSZAWA- URSYNÓW**  
ul. Roentgena 45, lok 4B  
tel/fax: 22 / 644 73 63  
ursynow@eko-bud.com.pl

**BIURO HANDLOWE**  
**WOŁOMIN**  
ul. 1-go Maja 26B  
tel/fax: 22 / 787 1646  
wolomin@eko-bud.com.pl

**vetrex**  
okna premium



**WIŚNIEWSKI**



**POL-SKONE**



**GERDA** **ROMEX**



## Kronika Stróżów Prawa



### Groził sąsiadce, że ją zabije...

Policjanci zatrzymali 39-latkę podejrzanego o groźby pozbawienia życia 22-latki i jej 4-letniego syna, oblanie rowerka dziecka żrącą substancją, co spowodowało bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia albo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu chłopca oraz zniszczenia kamery monitoringu na klatce schodowej.

Awantura, którą wywołał agresywny sąsiad wobec pokrzywdzonej oraz jej syna, nie była pierwsza. Już wcześniej kobieta słyszała od nerwowego 39-latka, że ją pobije, jeśli będzie stawiała rowerka dziecka na korytarzu koło swoich drzwi. Nerwowy sąsiad nie szczędził słów wulgarnych, krzykując w jaki sposób zrobi krzywdę kobiecie i jej dziecku. Pod koniec ubiegłego tygodnia zaczął realizować swoje nieprawne obietnice.

Mężczyzna spryskał kierownicę oraz ramę dziecięcego rowerka żrącą substancją. Kiedy 4-latek wsiadł na swój mały pojazd, zaczęły go piec rączki, od ruchowo niebezpieczną substancję wtarł w oczy, sprawa wymagała interwencji lekarza. Dziecko z matką pojechało na pogotowie, oczy udało się uratować, ale były bardzo podrażnione. Kiedy kobieta wróciła do domu, po raz kolejny usłyszała groźby od rozwścieczonego mężczyzny. W obawie o życie swoje oraz dziecka wezwała policjantów.

Pokrzywdzona przekazała mundurowym, że sąsiad odgrażał się, że utnie głowę jej dziecku, zabije ją, połamie jej nogi i

ręce oraz poderżnie jej gardło, kiedy będzie ciemno. Opowie-działa też, jak oblał rowerka jej synka żrącą substancją, narażając go na utratę zdrowia. Wcześniej uszkodził kamerę monitoringową, obejmującą klatkę schodową, urządzenie zdążyło jednak zarejestrować, co zrobił.

W związku z zaistniałą sytuacją policjanci zapukali do drzwi agresywnego sąsiada, który nie przyznał się do przestępstwa. Mając dowody w ręku, funkcjonariusze poinformowali go, że jest zatrzymany. 39-latek powiedział, że nie da się wyprowadzić z mieszkania i sam nie wyjdzie. Wobec czego mundurowi pomogli mu stosując kajdanki i chwytły transportowe.

Najwyraźniej nie spodobało się to jego starszej partnerce, która utrudniała wykonywanie czynności policjantom, wyzywając ich słowami obelżywymi i szarpając ich za mundur. W trakcie umieszczania podejrzanego w radiowozie kobieta zdjęła zegarek i ostrą częścią bransoletki porysowała powłokę lakierniczą. Została obeszła i zatrzymana. Mimo że liczyła na wspólną celę ze swoim rozwścieczonym oblubieńcem, trafiła do innej w zupełnie innej części Warszawy.

Następnego dnia zatrzymanymi zajęli się śledczy z mokatowskiego wydziału do walki z przestępczością przeciwko mieniu. Kobieta usłyszała zarzuty znieważenia policjantów, naruszenie ich nietykalności oraz umyślnego uszkodzenia mienia. Przyznała się do przestępstw, po czym wróciła do domu. W najbliższym czasie będzie musiała stanąć przed sądem, który może ją skazać na wet na 5 lat więzienia.

Kilka lat w więzieniu może również spędzić porywcy sąsiad. Mężczyzna usłyszał zarzuty stosowania gróźb karanych oraz narażenia 4-latka na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia albo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu. Proku-

rator postanowił objąć go policyjnym dozorem, zakazując zbliżania się do pokrzywdzonej. Pierwsze, co zrobił mężczyzna po powrocie do siebie, to stanął przed drzwiami pokrzywdzonej i w akompaniamentie wulgaryzmów wykrzyczał, że teraz to ją na pewno zabije.

Nie nacieszył się długo wolnością, policjanci zatrzymali go ponownie. Mężczyzna usłyszał kolejny zarzut. Prokurator natomiast złożył w sądzie wniosek o jego tymczasowe aresztowanie. Sąd nie miał wątpliwości co do konieczności pozbawienia go wolności na 3 miesiące do czasu rozprawy, na której może zostać skazany na 5 lat więzienia.

### Nietrzeźwa siedziała na ławce z psychotropami

Ursynowscy mundurowi zatrzymali 36-latkę kobietę, która posiadała przy sobie substancje psychotropowe i wydmuchała około 1,5 promila alkoholu.

Kwadrans przed godziną 20:00 mieszkaniec Ursynowa poinformował, iż na ławce w bliskiej odległości od stacji paliw przy ul. Puławskiej zauważył przysypiającą na ławce kobietę. Podszedł do niej żeby sprawdzić czy nic jej się nie stało. Od kobiety czuć było wyraźną woń alkoholu, a obok niej w rozsuniętej torbie leżały blistry różowych tabletek. Mając podejrzenie, że kobieta może mieć przy sobie narkotyki, obywatel powiadomił policjantów. Przybyli na miejsce funkcjonariusze zabezpieczyli 21 tabletek Clonazepamu, 10 tabletek Chlorprothixenu i 8 tabletek Anafranilu. Obudzona 36-latka nie potrafiła wyjaśnić skąd owe leki znalazły się w jej torbie. Substancje psychotropowe zostały zabezpieczone, a badanie kobiety na zawartość alkoholu w organizmie wykazało, że ma ona około 1,5 promila.

Kobieta trafiła do policyjnego aresztu. Po wytrzeźwieniu usłyszała zarzuty. Grozi jej kara do 3 lat więzienia.



## Dla wszystkich

Nagrodę za rozwiązanie otrzymuje **Lech Kowalski**. Odpowiedzi proszę zgłaszać telefonicznie 22 648-44-00 **we wtorek** między godz. 12.00 a 12.30. Nagrodę można odebrać w środę w godzinach 10-20.

5				9		
		3	5	7		
		4	8	2		
	4			1		2
6		2		5		
	7					3
	6			3	8	7
7		6				5
	3			1		

			7	3	6	
		3	1			
2					9	
8	1		7			
		6				
	6			4	7	
	4				5	
7	9		6	3	2	
5	3		8			9

## Ważne telefony

### Ursynów

**Urząd Dzielnicy al. Komisji Edukacji Narodowej 61**  
Centrala 22 443 71 00  
fax 22 443 72 91  
Informacja Wydziału Obsługi Mieszkańców 22 443 72 00  
22 443 71 56  
22 443 73 01  
Policja 603 19 78 lub 112  
Ośrodek Pomocy Społecznej 22 544 12 00  
Miejskie Centrum Kontaktów Warszawa (czynne całą dobę przez 7 dni w tygodniu) 1915

### Mokotów

**Urząd Dzielnicy ul. Rakowiecka 25/27**  
22 443 64 00  
Wydział Obsługi Mieszkańców 22 443 65 00  
22 443 65 01  
Urząd Skarbowy 22 502 00 00  
Pogotowie Ratunkowe 999  
22 844 04 46  
Policja 22 603 11 88  
Straż Miejska 986, 22 649 40 90  
Straż Pożarna 998, 22 844 00 71

### Wilanów

**Urząd Dzielnicy ul. Franciszka Klimczaka 2**  
22 44 35 000  
Ośrodek Pomocy Społecznej ul. Przyczółkowa 27A 22 648 22 26  
22 842 32 61  
Policja 986, 852 16 00  
Straż Pożarna 22 596 71 40

### Piaseczno

**Urząd Miasta i Gminy ul. Kościuszki 5** 701 75 00  
Starostwo 757 20 51  
Powiatowe 726 67 00  
Urząd Skarbowy 999  
Pogotowie Ratunkowe 535 91 93  
Policja 997  
756 70 16...18  
Straż Miejska 701 76 95  
986  
Straż Pożarna 998, 756 72 43  
Pogotowie Gazowe 992  
Pogotowie Elektryczne 701 32 20  
Pogotowie Wodno - Kanalizacyjne 603 309 399

### Konstancin-Jeziorna

**Urząd Gminy ul. Piaseczyńska 77**  
22 484 23 00, 22 484 23 10  
Policja 997, 756 42 17  
Straż Miejska 757 65 49  
Straż Pożarna 998, 750 18 19  
Pogotowie 999, 756 75 11

### Lesznowola

**Urząd Gminy ul. Gminnej Rady Narodowej 60**  
757-93-40 do 42;  
757-92-71; 757-90-02;  
faks 757-92-70  
Pogotowie Ratunkowe 999  
Pogotowie Ratunkowe (całodobowy ostry dyżur) 756-75-11  
ul. Kościuszki 9  
Ośrodek Zdrowia 701-49-10  
w Nowej Iwicznej  
Ośrodek Zdrowia 757-99-64  
w Magdalence  
Ośrodek Zdrowia 756-15-92  
w Mrokowie  
Ośrodek Pomocy Społecznej 757 92 32  
Policja 997  
757-93-90, 757-93-86  
Komenda Powiatowa Policji 756-70-17, 756-75-01  
757-05-98,  
757-22-27  
Straż Pożarna  
Ochotnicza Straż Pożarna 756-15-25  
w Mrokowie 756-73-10  
w Nowej Woli 986, 750-21-60  
Straż Miejska 992, 750-38-85  
Pogotowie gazowe 991  
Pogotowie energetyczne 991  
756-30-53, 756-30-54  
Pogotowie wodno-kanalizacyjne 994

**Biuro Służby Krajowej Anonimowych Alkoholików** (22) 828-04-94, pon.-pt. 8-16  
**Punkt Informacyjny - Kontaktowy AA** (22) 616-05-68, pon.-pt. 16-21  
**Infolinia AA** 0-801 033 242, pon.-pt. 8-21

## XVIII OGÓLNOPOLSKI FESTIWAL PIOSENKI RETRO

Ostatni tydzień XVIII OFPR w Warszawie:

**CZWARTEK, 23 WRZEŚNIA, godz. 18.** Muzeum Powstania Warszawskiego. Mira Zimińska-Sygietyńska, bohatera artystka. Spotkanie autorskie Agnieszki Janas. Promocja książki Mira. Po prostu kobieta (wydawnictwo A&K).

**PIĄTEK, 24 WRZEŚNIA, godz. 19.** Międzypokoleniowa Klubokawiarnia DK Śródmieście, ul. Anielicza 3/5. Koncert Ewelina Ziółkowska (Złoty Liść Retro'2020) z zespołem Ewelina's Swing Band.

**PIĄTEK, 24 WRZEŚNIA, godz. 19.30.** Teatr Sabat Małgorzaty Potockiej, ul. Foksal 16. Lata 20. Lata 30. - wodewil starej Warszawy.

**PIĄTEK-SOBOTA, 24-25 WRZEŚNIA, godz. 19. NIEDZIELA, 26 WRZEŚNIA, godz. 17.** Teatr Żydowski im. Estery Rachel i Idy Kamińskiej, scena w Klubie Garnizonowym, al. Niepodległości 141a. Jak w przedwojennym kabarecie.

**NIEDZIELA, 26 WRZEŚNIA, godz. 11.** Spacer śladami przedwojennych orkiestr jazzowych - Nad Wisłą wstaje warszawski jazz (organizator: Przewodnicy Warszawy), zbiórka u zbiegu ulic Krakowskie Przedmieście / Karowa, przy pomniku Bolesława Prusa.

**PONIEDZIAŁEK, 27 WRZEŚNIA, godz. 19.** Kawiarnia Nowy Świat Muzyki, ul. Nowy Świat 63. Finał konkursu wokalnego XVIII OFPR oraz recital Julity Kożuszek (Złoty Liść Retro'2019).

**ŚRODA, 29 WRZEŚNIA, godz. 18.** Klub Księgarza, Rynek Starego Miasta 22, Spotkanie autorskie: Marek Teler, autor książki Zapomniani artyści II RP, Upadły amant i Zagadka Iny Benity oraz Tomasz Brański, autor cyklu obrazów poświęconych artystom II RP (Złote Liście Retro'2021).

**ŚRODA-CZWARTEK, 29-30 WRZEŚNIA, godz. 19.30.** Teatr 6 Piętro, PKiN, Piękna Lucynda Mariana Hemara (Złoty Liść Retro'2021).



1901 - 2021  
ROK  
Mieczysław  
Fogga

**IMAKO** 606 528 720  
Agencja Reklamowa  
**SZRONIENIE SZYB FOLIĄ GLASS DECOR**  
**OZNACZANIE MIEJSC PARKINGOWYCH**

**KURS TAŃCA TOWARZYSKIEGO dla Rodziców i Dziadków! 45+**  
Zajęcia prowadzi doświadczony pedagog, wieloletni instruktor tańca klubu „STODOŁA” Krzysztof Sulowski  
Konieczne zapisy telefoniczne  
**M - Natolin KLUB PRZY LASKU ul - Lasek Brzozowy 2**  
Info: 515-231-969  
UWAGA: Prosimy o obuwie na zmianę!



# KUPOJ TANIEJ Z *bonus* E.Leclerc

Oferta ważna od 20.09 do 25.09.2021 r.

## ZESKANUJ KARTĘ PRZY ZAKUPACH

<p><b>12<sup>99</sup></b> 1 szt. cena z kartą</p> <p>cena bez karty <b>17<sup>89</sup></b> 1 szt.</p> <p><b>Neutrogena krem do stóp</b> przeciw zrogowaceniom Johnson&amp;Johnson, 50 ml cena za 1 litr = 259,80/357,80</p> <p>Z KARTA <b>27% TANIEJ</b></p>	<p><b>49<sup>99</sup></b> 1 szt. cena z kartą</p> <p>cena bez karty <b>59<sup>99</sup></b> 1 szt.</p> <p><b>Kawiarka Lungo</b> do espresso Florentyna 270 ml</p> <p>Z KARTA <b>20% TANIEJ</b></p>	<p><b>39<sup>99</sup></b> 1 kpl. cena z kartą</p> <p>cena bez karty <b>49<sup>99</sup></b> 1 kpl.</p> <p><b>Filizanka Coffret</b> 2 szt. Scawar</p> <p>Z KARTA <b>20% TANIEJ</b></p>	<p><b>52<sup>99</sup></b> 1 szt. cena z kartą</p> <p>cena bez karty <b>69<sup>99</sup></b> 1 szt.</p> <p><b>Kawiarka Aurora</b> Au3140</p> <p>Z KARTA <b>24% TANIEJ</b></p>
<p><b>4<sup>34</sup></b> 1 opak. cena z kartą</p> <p>cena bez karty <b>5<sup>84</sup></b> 1 opak.</p> <p><b>Szpinak w liściach</b> Frosta, 300 g cena za 1 kg = 14,47/19,47</p> <p>Z KARTA <b>25% TANIEJ</b></p>	<p><b>54<sup>99</sup></b> 1 szt. cena z kartą</p> <p>cena bez karty <b>79<sup>99</sup></b> 1 szt.</p> <p><b>Młynek do kawy Scarlett</b> S.C.-CG44501</p> <p>Z KARTA <b>31% TANIEJ</b></p>	<p><b>14<sup>49</sup></b> 1 opak. cena z kartą</p> <p>cena bez karty <b>15<sup>99</sup></b> 1 opak.</p> <p><b>Kawa Lavazza</b> mielona/ziarno Lavazza, 250 g cena za 1 kg = 57,96/ 63,96</p> <p>Z KARTA <b>10% TANIEJ</b></p>	<p><b>20<sup>99</sup></b> 1 opak. cena z kartą</p> <p>cena bez karty <b>24<sup>99</sup></b> 1 opak.</p> <p><b>Kawa Exclusive</b> mielona Tchibo, 200 g cena za 1 kg = 104,95/124,95</p> <p>Z KARTA <b>16% TANIEJ</b></p>
<p><b>6<sup>99</sup></b> 1 szt. cena z kartą</p> <p>cena bez karty <b>8<sup>99</sup></b> 1 szt.</p> <p><b>Masło Kerrygold</b> Myfood 200 g cena za 1 kg = 34,95/44,95</p> <p>Z KARTA <b>22% TANIEJ</b></p>	<p><b>36<sup>99</sup></b> 1 opak. cena z kartą</p> <p>cena bez karty <b>39<sup>99</sup></b> 1 opak.</p> <p><b>Kawa Dallmayr</b> Cocochee 1 kg</p> <p>Z KARTA <b>22% TANIEJ</b></p>	<p><b>4<sup>09</sup></b> 1 opak. cena z kartą</p> <p>cena bez karty <b>4<sup>79</sup></b> 1 opak.</p> <p><b>Filety śledziowe w sosie Marinus</b> Lisner, 250 g, mix rodzajów cena za 1 kg = 16,36/19,16</p> <p>Z KARTA <b>17% TANIEJ</b></p>	<p><b>1<sup>48</sup></b> 1 szt. cena z kartą</p> <p>cena bez karty <b>1<sup>85</sup></b> 1 szt.</p> <p><b>Krakersy</b> 200 g, różne rodzaje cena za 1 kg = 7,40/9,25</p> <p>Z KARTA <b>20% TANIEJ</b></p>

## ROZPOCZNIJ PRZYGODĘ Z BOHATERAMI nickelodeon

E.Leclerc



© 2021 Viacom International Inc. All Rights Reserved

Akcja trwa od 17.08.2021 R. do 6.11.2021 R.

Oferta ważna od 20.09 do 25.09.2021r. lub do wyczerpania zapasów. Wszystkie ceny wyrażone są w zł. Ceny dotyczą produktów bez dekoracji. Oferta dotyczy sprzedaży detalicznej. Niektóre produkty nie są dostępne w każdym sklepie. Informacje na ten temat i regulamin Promocji dostępne w Punkcie Obsługi Klienta sklepu.

Oferta gazetki i Promocja dotyczą sklepu: HIPERMARKET URSYNÓW, Warszawa ul. Ciszewskiego 15 róg Komisji Edukacji Narodowej

E.Leclerc  
HIPERMARKET  
URSYNÓW

foto.e-leclerc.pl | leclerc.pl

Hipermarket czynny  
pon. - sob.: 7.00 - 22.00  
niedz. handlowa: 7.00 - 22.00



SKORZYSTAJ  
Z PROGRAMU  
BONUS  
ZAŁÓŻ KARTĘ  
ZAINSTALUJ  
APLIKACJĘ



Hipermarket Warszawa Ursynów  
ul. Ciszewskiego 15  
róg Komisji Edukacji Narodowej  
tel. (22) 389 86 00  
www.eleclerc.pl

GALERIA  
KEN  
CENTER

f galeriakencenter

Galeria czynna  
pon. - sob.: 10.00 - 21.00  
niedz. handlowa: 10.00 - 20.00

dojazd autobusami:  
192, 179, 185, 193, 195, 209, 148, 503, 166 stacja metra: Stokłosy, Imielin